

Protokół nr 15/23

XV Posiedzenie odbyło się w dniu 6 czerwca 2023r.

Obrady rozpoczęto 6 czerwca 2023r. o godz. 08:30, a zakończono o godz. 12:18 tego samego dnia.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie komisji w liczbie 11 osób – wg załączonej listy obecności.
2. Pan Włodzimierz Żak – Burmistrz Miasta Myszkowa.
3. Pani Katarzyna Kochman – Skarbnik Miasta Myszkowa.
4. Pan Robert Chądzyński – inspektor w Referacie Nadzoru UM w Myszkowie.
5. Pan Ryszard Woszczyk – prezes spółki ZWiK w Myszkowie.
6. Pani Aneta Starus – główna księgowa w spółce ZWiK w Myszkowie.

Obecni:

1. Daniel Borek
2. Robert Czerwik
3. Sławomir Jałowiec
4. Dominik Lech
5. Beata Pochodnia
6. Halina Skorek - Kawka
7. ~~Tomasz Szlenk~~
8. Jacek Trynda
9. Adam Zaczkowski
10. Tomasz Załęcki
11. Ewa Ziajska - Łazaj

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Rewizyjnej z dnia 20 marca 2023r.
3. Zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu miasta Myszkowa za 2022r.
4. Zaopiniowanie sprawozdania finansowego gminy Myszków za 2022r.
5. Sformułowanie i zaopiniowanie wniosku w sprawie absolutorium dla Burmistrza miasta Myszkowa za 2022r.
6. Powołanie zespołu kontrolnego w celu zbadania zaawansowania inwestycji realizowanych w I półroczu 2023r. (w terenie).
7. Powołanie zespołu kontrolnego do przeprowadzenia kontroli w Miejskim Domu Kultury w Myszkowie w terminie od dnia najbliższej komisji do końca września.
8. Omówienie bieżącej sytuacji finansowej w ZWiK w Myszkowie.
9. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia i ustalenie porządku obrad.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powitał Państwa radnych, pana Burmistrza, panią Skarbnik oraz pracowników Urzędu Miasta. Poprosił o naciśnięcie przycisku kworum. Stwierdził, że na sali obecnych jest 9 radnych, podejmowane decyzje będą więc ważne i prawomocne. Przedstawił porządek posiedzenia. Zapytał, czy do przedstawionego porządku dzisiejszego posiedzenia będą uwagi lub zapytania?

W dyskusji wzięli udział:

Radna p. Beata Pochodnia zapytała o punkt 6 porządku komisji, skąd taki punkt się wziął? Zdaniem radnej taki punkt nie powinien się pojawić. Powołanie zespołu kontrolnego może mieć miejsce pod warunkiem, że zgodę na dokonanie kontroli wyrazi Rada Miasta, takie są przepisy. Dlaczego więc dzisiaj powołujemy zespół nie mając zgody Rady Miasta? Na poprzedniej sesji zgodnie z procedurą została wyrażona zgoda Rady na powołanie zespołu kontrolnego do spraw kontroli Miejskiego Domu Kultury, natomiast nie było takiego głosowania dotyczącego zespołu kontrolnego do spraw zbadania zaawansowania inwestycji. Skąd taki punkt dzisiaj bez zgody Rady?

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że pkt. 6, czyli powołanie zespołu kontrolnego w celu zbadania zaawansowania inwestycji realizowanych w I półroczu 2023r. wynika z ciągłości od 2019r. od Komisji, która była w czerwcu, bo zawsze w czerwcu odbywają się komisje rewizyjne dotyczące absolutorium dla pana Burmistrza. Był powoływany zespół kontrolny w celu objazdówki i sprawdzenie jak są realizowane inwestycje i w związku z czym to było w planie pracy Komisji. Jeżeli Pani radna ma jakieś uwagi, nie wiem, czy to są uwagi słuszne, czy nie, na pewno jest to uwaga, która jest przeze mnie w tej chwili wyjaśniana. Nie wiem, czy jest taka konieczność, żeby taki zespół, który robi objazdową kontrolę był powołany i wyrażona zgoda przez Radę Miasta w Myszkowie.

Radna p. Beata Pochodnia wyjaśniła, że pyta dlatego, że mamy praktycznie takie same punkty, tylko chciałam zapytać o charakter tego zespołu kontrolnego. Jeżeli to jest zespół, który tak jak dotychczas będzie tylko zwiedzał inwestycje tak jak do tej pory były zwiedzane, jak byliśmy jako przedstawiciele Komisji zwiedzać drogi gruntowe, nie mam nic przeciwko, natomiast brzmienie jest nomen omen takie, że zakres działań jednego zespołu kontrolnego i drugiego zespołu kontrolnego jest diametralnie różny. Proszę o potwierdzenie, czy to będzie ten zespół, który będzie delegatami komisji objazdowymi, który zobaczy, na jakim etapie są Komisje i to mi wystarczy, jeżeli Pan potwierdzi, że to będzie taka komisja i tylko tym będzie się zajmować.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapewnił radną, że to będzie miało taki charakter jak Pani przed chwilą powiedziała, czyli objazdowa komisja, która naocznie stwierdzi jak są realizowane inwestycje. Będzie z tego sporządzony protokół, pod którym będą się podpisywać wszyscy członkowie zespołu.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że radni pracują zgodnie z Regulaminem pracy Rady Miasta i Komisji Rewizyjnej, który mówi, że kontrole, które są w planie pracy komisji nie wymagają dodatkowej zgody Rady. To wynika bezpośrednio z naszych dokumentów.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że one odbywają się co roku, także tutaj radna pytała o charakter tej kontroli i wyjaśnił, że nie ma to związku z taką kontrolą jaka będzie robiona w MDK, która wymagała zgody Rady Miasta. Przewodniczący komisji zapytał, czy będą pytania do przedstawionego porządku dzisiejszego posiedzenia? Z uwagi na brak pytań poprosił o formalne przegłosowanie porządku posiedzenia.

Głosowano w sprawie:

Ustalenie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 9, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (9)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (2)

Dominik Lech, Tomasz Szlenk

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Rewizyjnej z dnia 20 marca 2023r.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy radni mają uwagi do protokołu z dnia 20.03.2023r.? Z uwagi na brak uwag przewodniczący komisji zaproponował głosowanie nad przyjęciem protokołu.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Rewizyjnej z dnia 20 marca 2023r.

Wyniki głosowania

ZA: 9, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (9)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (2)

Dominik Lech, Tomasz Szlenk

Do punktu 3.

Zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu miasta Myszkowa za 2022r.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że materiały, które były potrzebne do analizy, do zapoznania się ze szczegółami zostały Państwu przesłane już dosyć dawno, i tak jest: sprawozdanie z aktualnego stanu mienia gminy, sprawozdanie z wykonania budżetu przez pana Burmistrza za 2022 rok, została Państwu również przesłana opinia RIO w Katowicach do budżetu przedłożonego przez pana Burmistrza. W związku z powyższym przewodniczący komisji otworzył dyskusję i zapytał, czy radni mają jakieś pytania?

W kwestii uzupełnienia raport o stanie gminy i sprawozdanie z wykonania budżetu zostało Państwu przedstawione, przewodniczący odczytał opinię RIO. (Materiał stanowi załącznik do niniejszego protokołu). Z uwagi na brak pytań zaproponował przejście do zaopiniowania sprawozdania z wykonania budżetu miasta Myszkowa za 2022r.

Głosowano w sprawie:

Zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu miasta Myszkowa za 2022r.

Wyniki głosowania

ZA: 5, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 5, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (5)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (5)

Sławomir Jałowiec, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (1)

Tomasz Szlenk

Do punktu 4.

Zaopiniowanie sprawozdania finansowego gminy Myszków za 2022r.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że wszyscy radni otrzymali materiały ze sprawozdania finansowego przedstawionego przez panią skarbnik. Czy do tego sprawozdania będą pytania bądź uwagi? Z uwagi na brak pytań poprosił o zaopiniowanie sprawozdania finansowego gminy Myszków za 2022r.

Głosowano w sprawie:

Zaopiniowanie sprawozdania finansowego gminy Myszków za 2022r.

Wyniki głosowania

ZA: 5, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 5, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (5)

Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (5)

Daniel Borek, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (1)

Tomasz Szlenk

Do punktu 5.

Sformułowanie i zaopiniowanie wniosku w sprawie absolutorium dla Burmistrza miasta Myszkowa za 2022r.

W dyskusji wzięli udział:

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec przedstawił wstępną opinię Komisji Rewizyjnej. Jeżeli będą uwagi, które Państwo będą chcieli wnieść do tej opinii to jest rubryka

tak jak co roku i w tej rubryce można te uwagi wnosić. Przewodniczący komisji z uwagi na brak sprzeciwu co do formuły przedstawionej przez siebie przedstawił opinię Komisji Rewizyjnej. Jeżeli będą jakieś uwagi do treści tej opinii, wtedy Państwo będziecie się musieli do tego odnieść. Opinia stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Przewodniczący komisji zapytał, czy radni zgłaszają uwagi?

Radna p. Beata Pochodnia zapytała, czy to jest już formułowanie wniosku?

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec odpowiedział, że tak.

Radna p. Beata Pochodnia złożyła wniosek formalny o uznanie tej opinii za pozytywną.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy będą jakieś inne propozycje? Z uwagi na brak propozycji powiedział, żeby wykreślić z treści słowo negatywnie i zostawić pozytywnie. W końcowej sentencji będzie, że Komisja pozytywnie opiniuje wykonanie budżetu, co daje podstawę do wystąpienia do Rady Miasta w Myszkowie o udzielenie absolutorium. W związku, że opinia z wnioskiem o absolutorium jest pozytywna przewodniczący komisji poprosił o zaopiniowanie wniosku w sprawie absolutorium dla Burmistrza miasta Myszkowa za 2022r.

Głosowano w sprawie:

Zaopiniowanie wniosku w sprawie absolutorium dla Burmistrza miasta Myszkowa za 2022r.

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 6, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (4)

Robert Czerwik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (6)

Daniel Borek, Sławomir Jałowiec, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (1)

Tomasz Szlenk

Do punktu 6.

Powołanie zespołu kontrolnego w celu zbadania zaawansowania inwestycji realizowanych w I półroczu 2023r. (w terenie).

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec poprosił o zgłaszanie kandydatów do komisji wyjazdowej.

W dyskusji wzięli udział:

Radny p. Tomasz Załęcki zgłosił kandydaturę pana Sławomira Jałowca.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec wyraził zgodę na kandydowanie.

Radny p. Jacek Trynda zgłosił kandydaturę pani Haliny Skorek – Kawki.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy radna p. Halina Skorek – Kawka wyraziła zgodę na kandydowanie?

Radna p. Halina Skorek – Kawka wyraziła zgodę na kandydowanie.

Radna p. Beata Pochodnia zgłosiła kandydaturę radnego p. Dominika Lecha.

Radny p. Dominik Lech wyraził zgodę na kandydowanie.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy będą inne kandydatury do tego zespołu? Z uwagi na brak kolejnych kandydatur poprosił o przegłosowanie zaproponowanych kandydatur.

Głosowano w sprawie:

Powołanie zespołu kontrolnego w celu zbadania zaawansowania inwestycji realizowanych w I półroczu 2023r. (w terenie).

Wyniki głosowania

ZA: 10, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (10)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Sławomir Jałowiec, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (1)

Tomasz Szlenk

Do punktu 7.

Powołanie zespołu kontrolnego do przeprowadzenia kontroli w Miejskim Domu Kultury w Myszkowie w terminie od dnia najbliższej komisji do końca września.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że Rada Miasta na ostatniej sesji Rady Miasta podjęła taką decyzję, żeby taki zespół kontrolny powstał. Z uwagi na to, że moja propozycja taka jest, żeby powołać trzyosobowy zespół, dlatego, że ta komisja będzie się spotykała dosyć często i czasowo im więcej będzie osób tym gorzej będzie się zebrać i przeprowadzać tą kontrolę. Przewodniczący poprosił, że jeżeli będą zgłaszane kandydatury, najpierw przegłosujecie Państwo, czy uważacie moją propozycję za stosowną, czy ją poprzecie, żeby ten zespół był trzyosobowy i wtedy przystąpimy do zgłaszania kandydatów do zespołu kontrolnego. Poprosił, żeby były to osoby takie, które poświęcą swój czas. Będą wakacje i być może trzeba się będzie spotykać być może kilka razy w miesiącu, żeby nie było tak, że ktoś potem nie dotrze. Osoby, które będą przez Nas zaproponowane i zaakceptowane będą musiały się z tego obowiązku wywiązać. Przewodniczący poprosił, żeby przegłosować jego propozycję, żeby to był zespół trzyosobowy. Czy Państwo widzą na jakieś inne jeszcze propozycje? Poprosił o zgłaszanie swoich propozycji.

W dyskusji wzięli udział:

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że zgadza się z tą propozycją, ale myślał, że radni będą już wybierać.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zaproponował, żeby najpierw ustalić, czy to będzie zespół trzyosobowy.

Radna p. Beata Pochodnia zaproponowała, że skoro na sali są przedstawiciele czterech Klubów, żeby to był zespół składający się z czterech osób, żeby w tym zespole mogli wziąć przedstawiciele wszystkich klubów, a nie trzy osoby.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że to jest opinia radnej i zapytał, czy ktoś z radnych chce zabrać głos?

Radny p. Adam Zaczkowski zaproponował, żeby w kolejności przegłosować propozycję przewodniczącego komisji jako pierwszą.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że pan Burmistrz podpowiada, że to może być wadliwa komisja. Nie wiem, kto zostanie powołany przede wszystkim.

Radny p. Adam Zaczkowski zapytał, na podstawie jakiego przepisu?

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że dopóki są jakiegokolwiek wątpliwości możemy poprosić Panią radczynię i zapytać, czy to nie będzie przez kogokolwiek podważone później.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że jej uwaga jest stąd, że może najpierw byśmy zobaczyli, kto chciałby wziąć udział w takiej komisji, a potem określili jaki duży będzie jej skład. Nie można z góry zakładać, wycinać tej komisji do trzech osób, Państwo macie w tej komisji większość, więc jak sobie to Państwo wyobrażacie, że przegłosujecie za chwilę swoich kandydatów do udziału w komisji. Sami o nią wnioskowaliście, nie pozwolicie brać udziału „opozycji”, czyli tych osób, które miały zdanie odmienne, a teraz to przegłosujecie, chyba nie tak. Jeżeli mamy powołać tę komisję, która ma rzeczywiście rzetelnie zbadać tą sprawę to chyba nie powinniśmy ograniczać możliwości radnym do udziału w tej komisji. Chyba, że Państwo z góry wiecie, kto ma w tej komisji zasiąść, wiecie jaki będzie wynik tej kontroli.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że przede wszystkim w składzie komisji powinna być liczba radnych nieparzysta, bo co będzie w sytuacji jeżeli kontrola będzie trwała dwa miesiące, a na koniec się okaże, że na przykład będzie przy głosowaniu komisji wydającej opinię, że będzie dwa na dwa, czyli będzie sytuacja nierozwiązana, patowa. Najważniejsze jest to, żeby była nieparzysta liczba członków albo to może być trzy osoby ewentualnie pięć, na pewno nie cztery.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że zgadza się z Panią radną, tu może być osób pięć, siedem, dziewięć, to będzie nadal nieparzysta ilość i będą to członkowie Komisji Rewizyjnej.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy Pani prawnik przyjdzie w tej sprawie na Komisję?

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że jeżeli Państwo radni chcą to poprosimy radcę. Ja uważam, że to komisja dokonuje wyboru członków zespołu kontrolnego i tutaj nie powinno być żadnych (...).

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że nie ma takiego dużego doświadczenia jeśli chodzi o wybór do komisji, natomiast zawsze mi się wydawało, że w komisji mogą osoby zasiadać te, które głosowały za jej utworzeniem.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że rozumie intencję Pana radnego, chodzi o głosowanie na sesji Rady Miasta, że byli radni, którzy byli za powołaniem tego zespołu kontrolnego, a Państwo byli przeciwni i tutaj ta sugestia idzie w tym kierunku. Nie pomniejsza to faktu, że Państwo chcecie uczestniczyć, natomiast tutaj z przyczyn takich, tutaj Pan radny zauważył, że byliście Państwo przeciwni tej kontroli.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że propozycja przewodniczącego komisji jest najbardziej rozsądna, szczególnie że zespół powinien działać sprawnie i czym on będzie większy tym ta sprawność może być mniejsza. Regulamin Komisji Rewizyjnej mówi o tym, że komisja może powoływać ze swojego składu co najmniej dwuosobowy zespół kontrolny działający na podstawie pisemnego upoważnienia przewodniczącego komisji, więc jeśli regulamin dopuszcza dwuosobowe zespoły z czegoś też to wynika powinniśmy przegłosować Pana propozycję i zakończyć dyskusję na ten temat.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że tutaj Pan radny uzasadnia, że im więcej osób tym będzie gorzej się dogadać, bo jest to tak jak powiedziałem, tak uzasadniałem na wstępie, że to jest mój punkt widzenia, Państwo się mogą z tym zgodzić bądź nie. Natomiast uzasadniłem to w sposób taki, że zespół trzyosobowy będzie lepiej pracował z tego względu, że będą terminy ustalane i czas poświęcony na te kontrole naprawdę będzie wymagał poświęcenia.

Radna p. Beata Pochodnia zapytała, czy chodzi o sprawność działania komisji, czy o to, żeby ona działała rzetelnie, żeby była wiarygodna i żeby ustalenia były do zaakceptowania przez szeroko pojęte większość społeczeństwa? Jeżeli Państwo wychodzą z założenia, że to ma być trzyosobowy zespół to bardzo proszę jedno miejsce w tej komisji, żeby było zagwarantowane dla Klubu, którego jestem przewodniczącą. Nie może być tak, Państwo mówicie, że nie byliśmy za powołaniem tej komisji, Państwo z góry założyli jaki jest wynik badania tej komisji. Państwo już na sesji i wcześniej mówili o stwierdzonych przez siebie nieprawidłowościach. Po co w ogóle chcecie to powoływać jeżeli z góry wiecie, że wszystko było źle. Bardzo proszę, żeby jedno miejsce jeżeli to ma być trzyosobowy zespół było zagwarantowane dla naszego Klubu. Nie można powoływać komisji jednostronnej spośród radnych, którzy jednoznacznie wyrazili swoją opinię już publicznie, że stwierdzają nieprawidłowości przy procedurze dotyczącej modernizacji etapu Miejskiego Domu Kultury. Uważam, że to jest absolutnie niewłaściwe i nie może mieć to miejsca.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że nie zgadza się z radną z tego względu, że takiej opinii na temat MDK nigdy nie wyrażał i nie feruje wyroków już na wyrost i do przodu tam powiedzmy myśląc dwa, czy trzy miesiące. Zawsze byłem osobą bezstronną i obiektywną, chyba że Pani uważa inaczej, to proszę mi tutaj powiedzieć. Jeżeli chodzi o ocenę czegokolwiek, a tutaj w szczególności mamy sprawę i materię taką bardzo poważną. Są uwagi co do przebudowy, czy modernizacji MDK i to trzeba sprawdzić w sposób konkretny, sensowny i uczciwy. Ja ze swojej strony nie wiem jaki będzie skład tej komisji, ale jeżeli bym się znalazł w tej komisji to na pewno nikt mi nie może zarzucić, że będę w sposób tendencyjny czy koniunkturalny działał i ferował jakieś wyroki, do których nie będę miał żadnych podstaw.

Radna p. Beata Pochodnia zwróciła uwagę, że to co przed chwilą powiedział przewodniczący może wygłosić każdy radny na sali, nikt nie powie tutaj, że będzie członkiem komisji, będzie oceniał tą sprawę w sposób tendencyjny. Ja Panu również gwarantuję, że jeżeli wejdę w skład tej komisji to będę oceniać tą sytuację obiektywnie. Informuję Państwa, że jeżeli nie dopuścicie do udziału w tej komisji przedstawicieli naszego Klubu to złożę takie oświadczenie na sesji i podważę wiarygodność tej Komisji. Jest to niedopuszczalne, żeby powoływać komisję i w skład tej komisji. zakładam jeszcze, że nie jest przesądzone, nie dopuszczać do udziału członków, którzy mają zdanie odmienne i w ogóle ograniczać skład. Jesteśmy Komisją Rewizyjną i jeżeli uważam, że jeżeli ktoś z nas chciałby brać udział w tej Komisji to powinien móc mieć taką możliwość, nie powinniśmy z góry tego ograniczać. Jeżeli idziemy tym tropem, że jeżeli Państwo nie chcecie przedstawicieli wszystkich Klubów, bo to jest liczba nieparzysta, chcecie przedstawicieli mniejszych liczby klubów. Jedynym rozwiązaniem tej sytuacji jest zagwarantowanie udziału w tej komisji przedstawicielowi naszego Klubu.

Radny p. radny Adam Zaczkowski przypomniał, że na sesji prosił szanowne koleżanki i kolegów o to, żeby uzasadnili dlaczego nie chcą powołania tej komisji, taka odpowiedź nie padła, ale padła dzisiaj. Dowiedzieliśmy się, że jesteśmy osobami stronniczymi, które już mają ugruntowany pogląd i że nie przeprowadzimy tej kontroli rzetelnie. W związku z czym podtrzymuję poparcie dla Pana wniosku, bo uważam, że osoby, które w taki sposób podchodzą z góry do pracy Komisji do organu statutowego naszej gminy dają wyraz temu, jakie podejście mają do pracy tej Komisji. To się oczywiście okaże w głosowaniu, bo tu nie wykluczamy takiej sytuacji, że mimo wszystko z trzech osób, które wybierzemy nie zostanie przegłosowana osoba z tego Klubu, natomiast zwracam uwagę jakie słowa tutaj padły w kierunku Nas tutaj siedzących po tej stronie stołu przedstawicieli Klubów.

Radna p. Beata Pochodnia zwróciła się do radnego p. Adama Zaczkowskiego, że często używa tego słowa, a był to popis niezwykle wielkiego populizmu w tej chwili. Pan właściwie to zrozumiał. Chodzi o to, że Państwo w tej chwili będąc, chcąc powołać Komisję i z góry mówiąc, że dostrzegacie tam nieprawidłowości, w związku z tym nie zgodziliście się na przesunięcie środków, zabezpieczenie, że to wszystko musi być zbadane jeszcze bardziej, bo wy już wiecie. To przecież to są Pana słowa, a nie moje, w związku z tym tylko proszę o to, żeby ta Komisja mogła działać w taki sposób, aby w jej składzie znalazły się osoby, które na tą chwilę takich nieprawidłowości o jakich pan radny tutaj mówi nie dostrzegają. Myślę, że tak samo jak Ja Pan radny również nie zakłada z góry, że będziemy przeszkadzać, będą tam zdania odrębne, nie będzie to zbadane tak jakbyście Państwo chcieli. Nie rozumiem tego zupełnie, jeżeli Państwo w tej chwili powiecie, że zagwarantujecie udział w tej Komisji przedstawicielowi naszego Klubu to nie czuję potrzeby dalszej dyskusji, ale jeżeli ta Komisja ma być ograniczona do trzech radnych, w których skład my nie wejdziemy to uważam, że jest to Komisja absolutnie zwołana niepoprawnie i tendencyjnie.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że wypowiada się tylko w aspekcie słów, które teraz padły, a nie w aspekcie składu Komisji, bo to Państwa kompetencja i w nią się wtrącać nie będę. Natomiast chcę zwrócić uwagę na to, że radny p. Adam Zaczkowski przed chwilą mówił jakie padały słowa. Padały słowa od niektórych z Państwa na ostatniej sesji nadzwyczajnej o tym, że zostały złamane przepisy, więc Państwo już wiecie. Teraz jeżeli osoba, która w ten sposób się wypowiada na sesji nadzwyczajnej, a później zostanie członkiem komisji, to czy ona będzie obiektywna w swojej pracy. To tylko taka moja wątpliwość i to nie jest nic śmiesznego Panie Adamie. Wyraźnie powiedziałem, że tam gdzie popełniliśmy błąd, to za niego odpowiemy, natomiast Państwo niektórzy już mówiliście, że

Burmistrz będzie odpowiadał. Było mówione, że jak stracimy dotacje to w ogóle jeszcze z większą siłą będziemy za to odpowiadać. My nie mówimy, że nie popełniliśmy błędu, natomiast nie zgadzamy się na stawianie nas w świetle, że zrobiliśmy coś w zakresie naruszenia dyscypliny finansów publicznych, bo tego nie zrobiliśmy. W związku z tym pozostawiam to Państwu kulturze politycznej jaki będzie skład tej komisji, ale tak tylko odnoszę się do tego co pan radny Adam Zaczkowski przed chwilą powiedział, że padały słowa. Chcę zwrócić uwagę, że padały słowa, stawały mnie i moich pracowników w bardzo złym świetle. Ja sobie zdaję sprawę, że Komisja musi to sprawdzić i uważam, że dobrze, że ta Komisja powstaje. Natomiast jest kwestia jaki będzie obiektywizm tej Komisji, ale to zostawiam Państwu pracy, ponieważ będę tą osobą, która oprócz moich pracowników będę w tym świetle sprawdzana to tutaj nie mogę się wypowiadać kto w tej komisji ma być, bo to w drugą stronę zaprzeczyłbym tej chwili temu co mówię.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że bardzo cieszy się, że wszystkim stronom zależy na tym, żeby ta Komisja została powołana i wszystkie te nieprawidłowości, które miały miejsce w ostatnich czasach wyjaśniła. To jest bardzo ważna na każdej płaszczyźnie, warto żeby takie komisje powstawały.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że propozycja, którą zgłosił o trzyosobowym składzie Komisji to nie jest jego pomysł, to jest pomysł całego klubu PiS. Nie wychodzę przed szereg i nie zgłaszam czegoś czego nie ustaliłem wcześniej z jakąś grupą radnych i tutaj w związku z tym, że miałem takie upoważnienie to taką propozycję złożyłem.

Radna p. Ewa Ziajska – Łazaj zapytała, czy można już zgłaszać kandydatów do Komisji?

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że zanim przystąpimy do zgłaszania kandydatów do Komisji prosi, żeby przegłosować jego propozycję.

Radna p. Beata Pochodnia zadeklarowała, że Jej Klub zgłosi jedną osobę, w związku z tym państwo możecie powołać dowolne dwie osoby i to będzie zespół trzyosobowy.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że kolejność powinna być nieco inna, że najpierw powinniśmy podjąć decyzję, ile osób będzie w tym zespole i dopiero wtedy zgłaszamy kandydatów.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że nie ma takiego przepisu, który by mówił, że najpierw należy ustalić ilość. Deklaruję, że z naszego Klubu będzie to jedna osoba. Jeżeli Państwo chcecie, żeby to były trzy osoby, zgłóście kolejne dwie osoby i to będzie zespół trzyosobowy. Jeżeli Państwo z góry zakładacie, żeby ktoś z naszego Klubu był członkiem to proszę wyraźnie to powiedzieć już teraz, a nie urządzać takich gier. Albo proszę zgłaszamy swojego kandydata, Państwo zgłaszacie swoich dwóch i głosujemy za zespołem trzyosobowym, chyba to jest uczciwe.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy radna podejrzewa go o jakieś gierki? Jestem bardzo daleki od tego. Powinna mnie Pani poznać, współpracujemy już razem tyle lat, że owszem mam pewne uwagi do różnych osób, ale nigdy nie wypowiadam się w sposób tendencyjny, że ktoś jest winny, nie winny, jestem daleki od tego. Musze być bardzo przekonany, żeby komuś jakiś zarzut postawić, a tutaj nie wiem, dlaczego Pani radna to mówi.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że nie wie jaki to ma związek, przejdźmy do meritum, niech Pan pozwoli zgłaszać kandydatury, jeżeli to ma być trzyosobowy zespół.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że przejdziemy.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, żeby przewodniczący powiedział z góry, że chodzi o to, żeby kandydat naszego Klubu nie wziął w tym udziału. Nie będziemy głosować za składem trzyosobowym, za chwilę państwo mając większość przegłosujecie, że mamy w tym nie uczestniczyć. Nie rozumiem. Jeżeli to ma być zespół trzyosobowy przegłosujecie Państwo pierwszą kandydaturę, dołóżcie dwie i będzie tak jak pan przewodniczący zdecydował, będzie trzyosobowy. Nie rozumiem z czego robić w tej chwili problem.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec wyjaśnił, że czegoś takiego nie powiedział i powiedzieć nie chcę, że z góry określamy, kto będzie, nie Pani radna.

Radna p. Beata Pochodnia poprosiła, żeby pozwolić przegłosować kandydaturę członka naszego Klubu.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że o tym co Komisja będzie głosować będzie decydował On. Przewodniczący komisji bardzo poprosił o to, żeby się podporządkować. Naprawdę prowadzę chyba w sposób taki, że jest przez każdego akceptowalny, nie jestem stronniczy w żadnym sensie.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zwróciła uwagę, że przewodniczący komisji zgłosił wniosek i należy ten wniosek poddać pod głosowanie. Jeżeli nie będzie przegłosowany to dopiero będziemy się zastanawiać nad innym rozwiązaniem tej sprawy. Natomiast pan przewodniczący w imieniu klubu PiS zgłosił wniosek, aby komisja była trzyosobowa i uważam, że najwyższy czas poddać pod głosowanie Pana wniosek.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że w związku z powyższym ten wniosek, który zgłosił był wnioskiem pierwszym, o powołanie trzyosobowej komisji, ma to tutaj poparcie ze strony Państwa radnych. |Proszę Państwa o głosowanie, żeby się ustosunkować czy Komisja jest za powołaniem trzyosobowego składu, czy nie. Od tego zaczniemy i uważam, że tak należy w takiej kolejności prowadzić tę rozmowę, żeby najpierw ustalić, ile osób będzie w Komisji, a potem będziemy podawać kandydatów do składu tej Komisji. Przystępujemy do głosowania, kto z Państwa radnych jest za wnioskiem zgłoszonym przeze mnie w imieniu klubu PiS odnośnie powołania trzyosobowej komisji do przeprowadzenia kontroli w MDK w Myszkowie.

Głosowano wniosek w sprawie:

Propozycja powołania 3 - osobowego zespołu kontrolnego do przeprowadzenia kontroli w Miejskim Domu Kultury w Myszkowie (wnioskodawca: p. Sławomir Jałowiec).

Wyniki głosowania

ZA: 6, PRZECIW: 4, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (6)

Daniel Borek, Sławomir Jałowiec, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

PRZECIWIW (4)

Robert Czerwik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj
NIEOBECNI (1)

Tomasz Szlenk

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że Komisja ustaliła, że zespół kontrolny będzie w liczbie osób trzech. Teraz przystępujemy do dalszego procedowania, zgłaszania kandydatów do zespołu kontrolnego.

Radna p. Ewa Ziajska – Łazaj zgłosiła kandydaturę na członka Komisji radną p. Beatę Pochodnię.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy radna p. Beata Pochodnia wyraża zgodę na kandydowanie?

Radna p. Beata Pochodnia wyraziła zgodę na kandydowanie.

Radny p. Tomasz Załęcki zgłosił kandydatury na członków Komisji pana Sławomira Jałowca i pana Adama Zaczkowskiego.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec wyraził zgodę na kandydowanie i oświadczył, że jeżeli radni mu zaufają to będzie osobą bezstronną.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy radny p. Adam Zaczkowski wyraża zgodę na kandydowanie?

Radny p. Adam Zaczkowski wyraził zgodę na kandydowanie.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zgłosiła kandydaturę radnego p. Daniela Borka.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy radny p. Daniel Borek wyraża zgodę na kandydowanie?

Radny p. Daniel Borek wyraża zgodę na kandydowanie.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy będą jeszcze inne kandydatury? W związku z powyższym, że mamy czterech kandydatów, skład komisji jest trzyosobowy, musimy przeprowadzić głosowanie. Nie wiem jak to głosowanie przeprowadzimy, czy do całego składu, czy każdą osobę będziemy głosować oddzielnie? Jakie są Państwa sugestie?

Radny p. Adam Zaczkowski zaproponował, żeby głosować każdą osobę oddzielnie w kolejności zgłoszeń przy założeniu, że każdy radny ma trzy głosy na tak, bo trzy są miejsca w komisji. Co znaczy każdy może głosować jak chce?

Radna p. Beata Pochodnia zapytała, jak można ograniczyć głos radnego do trzech, do dwóch, do jednego, co to ma być?

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że to normalnie, bo są trzy miejsca w Komisji, w związku z czym nie można głosować na cztery osoby, to jest logiczne i stosowane powszechnie w głosowaniach.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że to co wy dzisiaj tutaj próbujecie zrobić to jest po prostu (...).

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec poprosił, żeby radni rozmawiali w sposób uporządkowany.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że ponieważ radni przegłosowali przed chwilą trzyosobowy skład komisji, zgłoszone są cztery kandydatury, więc wiadomo, że jest za dużo o jedną kandydaturę. Jedna osoba musi z tej komisji po prostu z tych zgłoszonych kandydatów odpaść, bo mamy przegłosowany trzyosobowy skład Komisji.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że widzi to w taki sposób, że zostały zgłoszone cztery osoby w kolejności: pani radna Beata Pochodnia, moja osoba, pan radny Adam Zaczkowski i pan radny Daniel Borek i zaproponował głosowanie nad każdą kandydaturą osobno, po kolei, w kolejności zgłoszeń jakie nastąpiły.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że do tej pory w dobrym tonie było to, że powołując ciała kontrolne to powierza się nawet przewodniczenie takim ciałom i tutaj ukłon w stronę pana przewodniczącego, który był w opozycji do pana Burmistrza i my zagłosowaliśmy, żeby to pan przewodniczący pełnił tą funkcję. Uważam to za dobry ton i właściwe postępowanie, natomiast poczekam do wyniku tego głosowania i mam nadzieję, że jakaś chwila refleksji nastąpi, ponieważ powołanie składu wobec osób, które z góry na Komisji ferowały, że są nieprawidłowości nie pozwalając uczestniczyć w tej Komisji komuś kto ma zdanie odmienne jest absolutnym skandalem.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec poprosił o kolejne głosowanie nad kandydaturą radnej p. Beaty Pochodni.

Głosowano w sprawie:

Zgłoszenie kandydatury radnej p. Beaty Pochodni do zespołu kontrolnego do przeprowadzenia kontroli w MDK w Myszkowie.

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 4, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (4)

Robert Czerwik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

PRZECIW (4)

Daniel Borek, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Sławomir Jałowiec, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (1)

Tomasz Szlenk

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec poprosił o kolejne głosowanie nad kandydaturą jego osoby.

Głosowano w sprawie:

Zgłoszenie kandydatury radnego p. Sławomira Jałowca do zespołu kontrolnego do przeprowadzenia kontroli w MDK w Myszkowie.

Wyniki głosowania

ZA: 9, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (9)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Sławomir Jałowiec

NIEOBECNI (1)

Tomasz Szlenk

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że jeśli chodzi o przewodniczącego będzie głosować za tą kandydaturą.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec podziękował za zaufanie i obiecał, że z tego obowiązku wywiąże się w sposób rzetelny.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec poprosił o kolejne głosowanie nad kandydaturą pana radnego Adama Zaczkowskiego.

Głosowano w sprawie:

Zgłoszenie kandydatury radnego p. Adama Zaczkowskiego do zespołu kontrolnego do przeprowadzenia kontroli w MDK w Myszkowie.

Wyniki głosowania

ZA: 6, PRZECIW: 4, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (6)

Daniel Borek, Sławomir Jałowiec, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

PRZECIW (4)

Robert Czerwik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (1)

Tomasz Szlenk

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec poprosił o ostatnie głosowanie nad kandydaturą pana radnego Daniela Borka.

Głosowano w sprawie:

Zgłoszenie kandydatury radnego p. Daniela Borka do zespołu kontrolnego do przeprowadzenia kontroli w MDK w Myszkowie.

Wyniki głosowania

ZA: 6, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 4, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (6)

Daniel Borek, Sławomir Jałowiec, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

WSTRZYMUJĘ SIĘ (4)

Robert Czerwik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (1)

Tomasz Szlenk

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że po głosowaniu skład Zespołu kontrolnego do przeprowadzenia kontroli w MDK przedstawia się następująco: pan radny Adam Zaczkowski, pan radny Daniel Borek i radny Sławomir Jałowiec.

Radna p. Beata Pochodnia powiedziała, że wygłosi oświadczenie i chciałaby, żeby to znalazło się w protokole. W dniu dzisiejszym na Komisji Rewizyjnej została „powołana” komisja weryfikacyjna, która nie dopuściła do udziału w komisji osób, które być może mogłyby mieć zdanie odmienne, a być może mogłyby w sposób obiektywny wspólnie z pozostałymi członkami dokonać zbadania sprawy w zakresie, w którym powierzyła tą czynność Rada Miasta. Drodzy Państwo, jest to absolutnie niedopuszczalne, nie powinno nigdy mieć miejsca coś takiego, że ktoś zgłasza powołanie komisji, stwierdza, że są nieprawidłowości, potem wchodzi w skład tej komisji i nie dopuszcza nikogo jako członków do tej komisji, kto ma zdanie odrębne. Jest to coś o czym z całą pewnością powinni się dowiedzieć mieszkańcy naszego miasta.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec dopowiedział, że w dyskusji na temat nieprawidłowości, czy one są, czy ich nie ma na ten temat głosu nigdy nie zabierałem. Do tej pory nie zabierałem żadnego głosu i w związku z powyższym to mnie zaufano. W związku z powyższym to mnie zaufano i mnie tutaj przedstawił pan radny Tomasz Załęcki, też w imieniu całego Klubu moją kandydaturę. Przewodniczący komisji powiedział, że będzie działał w sposób należyty, kompetentny, niezależny i będę chciał, jeżeli są wykazać, jeżeli nie ma nieprawidłowości, również wykazać, że ich nie ma.

Radna p. Beata Pochodnia zwróciła się do przewodniczącego, że może zaklinać w tej chwili rzeczywistość, natomiast liczą się fakty, nie dopuściliście Państwo do udziału w komisji, którą powołała Rada Miasta Myszkowa przedstawiciele Rady Miasta, którzy chcieli wziąć w niej udział i mają odrębne zdanie niż pozostali Państwo. To twierdzenie, że Pan będzie obiektywny i Pan to rzetelnie i uczciwie zbada to nic nie wnosi. Ja mogę zadeklarować dokładnie to samo. Jeżeli było stwierdzone uchybienie to nie mówiliśmy, że go nie było na

Komisji, Pan nie zabierał głosu na sesji, ponieważ na tej sesji nie było. To co się tutaj stało jest niedopuszczalne.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że każdy ma prawo się wypowiedzieć, każdy ma prawo wyrazić swoje zdanie. Zapytał, czy ktoś z radnych chce zabrać głos w tej sprawie? Z uwagi na brak głosów poprosił o głosowanie składu Zespołu do przeprowadzenia kontroli w Miejskim Domu Kultury w Myszkowie.

Głosowano w sprawie:

Powołanie zespołu kontrolnego do przeprowadzenia kontroli w Miejskim Domu Kultury w Myszkowie w terminie od dnia najbliższej komisji do końca września (skład zespołu: p. Adam Zaczkowski, p. Daniel Borek, p. Sławomir Jałowiec).

Wyniki głosowania

ZA: 6, PRZECIW: 4, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (6)

Daniel Borek, Sławomir Jałowiec, Halina Skorek - Kawka, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

PRZECIW (4)

Robert Czerwik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (1)

Tomasz Szlenk

Do punktu 8.

Omówienie bieżącej sytuacji finansowej w ZWiK w Myszkowie.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że na wniosek kilku radnych poprosił na dzisiejszą Komisję w związku z sytuacją, jaka jest w tej chwili w ZWiK w Myszkowie. Sytuacja jest bardzo niedobra ze względu na sytuację finansową i w związku z powyższym na wniosek tych kilku radnych powitał pana prezesa z panią główną księgową. Przewodniczący komisji udzielił głosu prezesowi ZWiK, a następnie poprosił radnych o zadawanie pytań.

W dyskusji wzięli udział:

Pan Ryszard Woszczyk prezes spółki ZWiK w Myszkowie podziękował za zaproszenie na Komisję i powiedział, że temat radnym jest doskonale znany. Na dzisiejszą Komisję zaprosiłem główną księgową ZWiK, dla której jest tylko ważna ekonomia i matematyka, dlatego pani księgowa powie jak wygląda sytuacja. Firmy wodociągowe, do których nasza należy wpadły w dziwną i niezrozumiałą pułapkę, gdzie regulator państwowy Wody Polskie nie zatwierdza taryf skrócających taryfy przyjmując taką zasadę, że to jest ochrona odbiorców tych usług. Jeżeli te firmy kiedyś padną, to jaka to będzie ochrona, trudno powiedzieć. Dodał, że przytoczy fakty, w których w tych decyzjach Wód Polskich ja osobiście nie rozumiem i nie pojmuję. Muszę Państwu przekazać jaki jest w ogóle klimat i jak to jak to wygląda. Odmowa naszych taryf uzasadniona przez Wody Polskie na przykład takimi stwierdzeniami, że w ocenie organu zaplanowana zmiana wynagrodzeń dla pracowników 12% to nie jest uzasadniony powód. Dla mnie to jest rzecz niezrozumiała i dziwię się, że związkowcy

w moim zakładzie piszą pisma do pana Burmistrza, do Państwa radnych. Adresatem na to jest tutaj właściwie instytucja regulatora państwowego. Inny element, który też nie potrafię zrozumieć to jest to, żeby przyjmować stawki amortyzacyjne jak najniższe 1%. 1% to jest stawka amortyzacyjna, która powoduje, że majątek jest odtwarzany raz na 100 lat, pompę wymienić raz na 100 lat, samochód do działu sieci raz na 100 lat, nie jest to dla zrozumiałe. W tej odmowie dostałem takie pouczenie, że w praktyce gospodarczej amortyzacja środków trwałych może zostać rozłożona na bardzo wiele lat. Pozwoliłem sobie przynieść, zrobiliśmy modernizację ujęcia wody na ulicy Piłsudskiego, o czym Państwu jest znana doskonale. Książka urządzenia technicznego, urządzenia hydroforowego czyli można powiedzieć najnowsza myśl technologiczna jaka jest i w tej książce eksploatacji pisze: żywotność urządzenia, czas użytkowania zbiornika zależy od stanu zużycia korozyjnego elementu, szacowanie z producenta na 20 lat, czyli te urządzenia po 20 latach nadają się można powiedzieć na złom i w głowie mi się nie mieści, żeby takimi argumentami uzasadniać mój wniosek, że on jest zły. Nie potrafię tego zrozumieć i tej pozycji z wynagrodzeniami i tej pozycji z amortyzacją. Nie potrafię też zrozumieć, że te koszty energii elektrycznej to też są nieuzasadnione. Sprawa taryf dotyczy całej branży wodociągowej, my nie jesteśmy jakimś zakładem odosobnionym, bo można odnieść wrażenie, że my tutaj w zakładzie tam na ul. Okrzei 140 nie potrafimy tego robić. Wszystkie firmy wodociągowe mają podobny problem. Oddam głos głównej księgowej p. Anecie Starus, na dzień dzisiejszy pracownicy i wszyscy świadczą usługi na tym wysokim poziomie jak to jest: macie Państwo wodę w kranie, ścieki są odprowadzane, oczyszczane. Zrobiliśmy oszczędności, to już właściwie maksimum są osiągnięte. My na dzień dzisiejszy na oczyszczalni oczywiście mamy te nowe sterowniki bez których oczyszczalnia by nie mogła nawet funkcjonować, nie byłaby sterowalna. Taką mamy rzeczywistość i gdyby nie ta rzeczywistość, w której się znaleźliśmy to przyszedłbym tu na Komisję i powiedział Państwu i panu Burmistrzowi, co zrobiliśmy i co planujemy robić. Natomiast teraz przychodzi powiedzieć jaka mamy sytuację dramatyczną. Jaka jest przyszłość przed dalszym funkcjonowaniem. My nowy wniosek taryfowy złożymy. Warunkiem złożenia nowego wniosku taryfowego, musi być zatwierdzone sprawozdanie finansowe za 2022r., ponieważ do wniosku taryfowego załącza się sprawozdania finansowe za trzy ostatnie lata, czyli 2020, 2021, 2022. W nowym wniosku nie będę planował żadnych inwestycji, które są w planie modernizacji, żeby przeżyć. Jaki będzie skutek wniosku, który złożymy najprawdopodobniej na początku lipca, żeby miesiąc maj był zamknięty. Te punkty, o których tutaj Państwu zwróciłem uwagę to dla mnie osoby pracujące w tej branży tyle lat to nie ma słów żadnego komentarza. Pani główna księgowa przedstawi Państwu sytuację finansową jaka jest, jakie zamierzenia, natomiast nie jest wesoło. Usługi świadczone są na obecnym poziomie. Branża wodociągowa, wczoraj mieliśmy takie spotkanie ze Stowarzyszeniem Wodociągów Województwa Śląskiego. My jesteśmy jedyną branżą, która ma zamrożone swoje ceny, nie ma możliwości waloryzacji tych cen, natomiast inne, energetyka to robi, ciepłownictwo, Urząd Regulacji Energetyki zmienia co rok wskaźniki energii elektrycznej, natomiast branże wodociągowej istotne z punktu widzenia funkcjonowania organizmu miejskiego, wszyscy mają kłopoty podobne jak my, nie jesteśmy jakimś odosobnieniem, nie jest to powód do żadnej radości, natomiast sytuacja dla mnie jest osobiście niezrozumiała. Poproszę tutaj panią Anetę i przedstawi swój punkt widzenia dotyczący ekonomii, matematyki, tutaj ze strony Pani głównej księgowej nie ma jakichś sympatii politycznych takich czy siakich, bo żyjemy w takiej rzeczywistości miejskiej, natomiast jest to stricte ekonomia, matematyka, jest osobą wiarygodną. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli to może pani Aneta zabierze głos.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec poprosił o skrótkowe przedstawienie informacji z tego względu, że na pewno będzie dyskusja.

Pani Aneta Starus główna księgowa spółki ZWiK w Myszkowie powiedziała, że sytuacja jest nam wszystkim znana, to nie jest nic nowego, wszyscy tutaj chyba na sali wiemy, że wodociągi mają problemy finansowe, ekonomiczne od ubiegłego roku. Zmieniły się warunki działania po prostu spółki, jest to oczywiście następstwo pandemii i wojny, i w ogóle całej tej inflacji, wzrostu cen podstawowych, nośników czyli energii i paliw. To oczywiście się przekłada na koszty prowadzenia działalności właściwie w każdej branży, bo widzimy właściwie w każdej branży. Każda branża usługowa, produkcyjna, handlowa, w tej chwili ceny towarów, ceny usług są wszędzie wyższe. Nasza firma ma taką blokadę nałożoną, prowadzi działalność o charakterze publicznym, o czym wszyscy też wiemy, jesteśmy związani rygorami ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu wody od prowadzeniu ścieków. Jest teraz taka po prostu sytuacja, że wszyscy mogą podnieść ceny swoich towarów i usług, co jest jak gdyby uzasadnione kosztowo, bo wszyscy ponoć ponoszą większe koszty my również, a my z jakiegoś powodu nie możemy tego zrobić i to się automatycznie przekłada na nasze wyniki i na płynność w prowadzeniu działalności na bieżąco. Trzy właściwie takie główne elementy złożyły się na tą sytuację, która jest w tej chwili. Pierwszy taki poważny cios, który nam zadano w ubiegłym roku to były wzrosty cen energii, które dotknęły można powiedzieć każdą branżę. Ceny wzrosły cztero, nawet pięciokrotnie w którymś momencie, oczywiście potem się to wszystko zmieniło weszły ceny maksymalne. W tym momencie, kiedy Tauron a później ENEA zastosowały nam ceny komercyjne bardzo wysokie zostaliśmy postawieni w sytuacji takiej bez wyjścia, bez możliwości regulowania tego typu zobowiązań. Tutaj na naszą prośbę z pomocą przyszła nam Gmina, która udzieliła najpierw udzieliła nam, najpierw Bank Spółdzielczy, bo trzeba było reagować bardzo szybko. Państwo też pewnie o tym wiecie, został nam udzielony kredyt, który potem został zamieniony w pożyczkę, którą udzieliła nam gmina Myszków na pokrycie tych zwiększonych wówczas kosztów energii. Później to zostało skorygowane, od momentu kiedy została wprowadzona cena maksymalna spółka wyszacowała sobie, że będzie posiadała około 800.000,00 zł nadpłata i na tej podstawie została skalkulowana wysokość pożyczki, o którą spółka wystąpiła do gminy. W tej chwili można powiedzieć, że firmy energetyczne dość szybko i sprawnie zwróciły nam te pieniądze, mamy zwrócone może być 90% tych nadpłat. Funkcjonujemy tak naprawdę w tej chwili dzięki pożyczonym pieniądzą z gminy Myszków. Ta pożyczka jest do zwrotu, termin zwrotu pożyczki upływa 30 września. Jak widać po naszych wynikach i po naszym saldzie, które przekazujemy do gminy raz w tygodniu, w wyniku tego, że spółki energetyczne oddały nam jak gdyby wcześniej nadpłacone zobowiązania to się niestety nie przemieniło w saldo nasze, że mamy teraz prawie 700.000,00 zł nadwyżki na naszym koncie. Saldo naszej jest w granicach 300.000,00 zł, w zależności od tego jakie mamy terminy płatności, jakie faktury napływają, jest w granicach 200 tys., 300 tys., 400 tys., czyli widać, że spółka po prostu te pieniądze wykorzystywała nie tylko na to, żeby nadpłacić faktury za energię, ale także do naszej bieżącej działalności. Spółka po prostu nie wypracowuje wyników dodatnich od ubiegłego roku. Energia energią, wpływ na tą sytuację, którą mamy w tej chwili miały również dwa bardzo istotne czynniki, które spowodowały zmiany warunków ekonomicznych w ogóle funkcjonowania spółki. Pierwszym czynnikiem to jest odejście Sokpolu, wypowiedzenia, rozwiązanie z nami umowy na zbiorowe odprowadzanie ścieków w związku z wybudowaniem własnej oczyszczalni ścieków i to niestety to też był dla nas dość duży cios, prawie 20% przychodów ogółem, a prawie połowa ścieków przemysłowych pochodziła z Sokpolu, więc spadek przychodów o ponad 1 mln zł musiał się odbić. Trzecim elementem to jest ta inwestycja, którą właśnie wykonaliśmy w ubiegłym roku, inwestycja kosztowna Modernizacja stacji uzdatniania na ulicy Piłsudskiego. Spółka na tą inwestycję zaciągnęła kredyt i pozyskała środki z dotacji, ale inwestycja też musi mieć swoje ujście w kosztach, czyli wzrost amortyzacji, to jest jedna rzecz, natomiast koszty finansowe, czyli koszty obsługi

kredytu w momencie, kiedy spółka zaciągała kredyt oprocentowanie było na innym poziomie. Teraz jak Państwo wiecie stawki oprocentowania kredytów też poszybowały w górę. Musimy te zobowiązania regulować, póki co je regulujemy, także dajemy sobie radę, natomiast funkcjonujemy dzięki pieniądзом pożyczonym, bo to widać po saldzie. My nie mamy swoich środków, do 30 września mamy pożyczkę z gminy, jeżeli gmina postanowiła, że mamy te pieniądze zwrócić to mamy jeszcze drugą osłonę w postaci kredytu w rachunku bieżącym w NBS, gdzie mamy termin zwrotu kredytu 16 grudnia. Można powiedzieć, że do 16 grudnia funkcjonujemy, a po 16 grudnia już właściwie nie będziemy mieć żadnych możliwości na realizowanie zobowiązań. Pojawi się taka sytuacja, że spółka nie będzie w stanie realizować zobowiązań. Przychody będziemy mieć, bo cały czas prowadzimy działalność, cały czas sprzedajemy wodę, odprowadzane są do nas ścieki, natomiast przychody nie będą w stanie już wtedy pokrywać nam naszych zobowiązań, znaczy już teraz nie są, ale nie będziemy mieć środków finansowych do prowadzenia działalności. Wniosek taryfowy jak prezes powiedział, złożony 7 października, do 24 kwietnia trwała cała procedura łącznie z procedurą odwoławczą, zakończyła się wynikiem dla nas niekorzystnym. Krótko można powiedzieć, że logiki nie ma w tym żadnej, bo skoro wszystkie branże podniosły ceny i mogą prowadzić działalność tylko dzięki temu, a nasza nie może to trudno nas oskarżać o to, że nieracjonalnie gospodarujemy swoimi przychodami. To jest po prostu nielogiczne, spółki paliwowe podniosły ceny paliw, spółki energetyczne podniosły ceny energii, dostawcy materiałów usług podnieśli ceny swoich materiałów i usług, a my po prostu działamy w tej chwili na taryfie, która została zatwierdzona w 2021 r., czyli jak Państwo widzicie warunki ekonomiczne zmieniły się bardzo. Co będzie dalej trudno powiedzieć, będziemy składać nowy wniosek taryfowy, oczywiście prezes będzie podejmował decyzję co w tym wniosku się znajdzie, już tutaj nie mówię o sprawach pracowniczych, którzy to też pracownicy wiadomo mają swoje pretensje, dlatego że w wyniku ciągłych podwyżek minimalnego wynagrodzenia pojawia się taka sytuacja, że pracownicy z długoletnim stażem nagle okazuje się, że pracują, niewiele ponad mają, ich wynagrodzenia są niewiele wyższe niż minimalne wynagrodzenie w kraju. Jest taka sytuacja trochę nerwowa.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowicz powiedział, że tak trudnej sytuacji, trudnej i zawiłej, skomplikowanej, ZWiK chyba do tej pory nie miał, przynajmniej nie pamiętam, a analizuję i ciekawi mnie ten zakład od dosyć dawna, bo ten zakład był zawsze dobry, miał zyski itd. Przyczyn tego złego stanu rzeczy jest kilka. Podstawowe przyczyny to jest: odejście Sokpolu ze ściekami, drugi punkt znaczący wzrost cen energii, trzeci punkt niezatwierdzenie taryf przez Wody Polskie i czwarty punkt zadłużenie się Zakładu Wodociągów i Kanalizacji na Stację Uzdatniania Wody na ul Piłsudskiego. To są takie podstawowe tematy, które przyczyniły się do tego stanu rzeczy i żeby wyjść z tego z tego marazmu w tej chwili, sytuacja jest bardzo poważna, nie chcę tego podkreślać, ale sytuacja jest bardzo poważna. Zresztą o tym wie pan prezes, pan Burmistrz, bo nikt tego nie ukrywa i jestem ciekaw jak długo to jeszcze będzie trwało. Mam takie dwa podstawowe pytania w tej chwili panie prezesie i chciałem, żeby się pan do tego odniósł. Jaka strata miesięczna następuje w Zakładach Wodociągów i Kanalizacji, miesięczna generowana co miesiąc od stycznia, za styczeń tyle, za luty tyle, bo mamy w tej chwili miesiąc czerwiec i na pewno macie Państwo dane jeżeli chodzi o maj, jakim wynikiem zakończył się miesiąc maj? Drugie pytanie Panie prezesie, czy to prawda, że związki zawodowe weszły w spór zbiorowy z zarządem spółki?

Pan Ryszard Woszczyk prezes spółki ZWiK w Myszkowie powiedział, że spółka za pierwszy kwartał ma stratę 485.000,00 zł. Odnośnie drugiego pytania oficjalnie nie mam pisma o sporze zbiorowym, ale spodziewam się tego.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że to jest sytuacja bardzo poważna, bo jeżeli związki zawodowe wejdą w spór zbiorowy i ogłoszą akcję strajkową, to Ja sobie nie wyobrażam, bo sytuacja się skomplikuje jeszcze bardziej.

Pan Ryszard Woszczyk prezes spółki ZWiK w Myszkowie przyznał rację przewodniczącemu komisji w 100%. Pytanie jest tutaj, że to nie jest uzasadnione koszty, które zaplanowałem, żeby ludziom dać podwyżkę 12%, dla mnie to jest niezrozumiałe, nie mieści mi się to w głowie, żeby coś takiego napisać, że wzrost wynagrodzeń jest nieuzasadnionym kosztem. Nie potrafię tego komentować, natomiast liczę się ze sporem pracowników. Gdybym miał pieniądze to nie byłoby problemu, natomiast na pewno Państwa zapewnię, że spory muszą być odbyć zgodnie ze wszystkimi zasadami o związkach zawodowych, jest prawo, które w tym zakresie również reguluje sprawy problemów związki – pracodawca. Muszę Państwa zapewnić, że z mojej strony wszystkie sprawy prawne będą dopilnowane tak jak to powinno być. Pytanie do mnie z wynagrodzeniami jest tutaj, szkoda, że nie ma na jego odpowiedzi z tej instytucji, która jest regulatorem państwowym ustalającym ceny. I te wynagrodzenia, i teraz to co tutaj mówiliśmy, oddanie nowego obiektu na ul. Piłsudskiego, koszty kredytu, koszt amortyzacji, to tu jest napisane, że można 200 lat amortyzować, 1000, nie potrafię tego zrozumieć. Nie potrafię odpowiedzieć na pytanie, które tu mi spłynęło, żeby rozciągać to. To jest nielogiczne ekonomicznie i w ogóle z rachunkowości. Urządzenia hydroforowe po 20 latach nadają się na złom, a ktoś mi każe je tutaj amortyzować może 100 lat. 100 lat to są to są w muzeach urządzenia ciśnieniowe. Instytucje państwowe powinny w jakiś sposób uzasadniać innymi czynnikami, natomiast to że branża wodociągowa jest tak przypięta do muru i wszyscy mają takie problemy to dla mnie też jest niezrozumiałe. My mamy ceny, spytajcie Państwo jakieś przedsiębiorstwo, czy ma ceny sprzed konfliktu na Ukrainie, sprzed sprawy z energią elektryczną? Rzeczywistość jest dla mnie niezrozumiała, jestem gotów na różnego rodzaju spory prawne, natomiast uzasadnienia odmowy nie potrafię tego skomentować. Prawie 500.000,00 zł straty jest, za tamten rok mamy już bilans zrobiony, 1 mln zł straty, kapitał spółki jest 23 mln zł, czyli jeżeli strata przekroczy połowę to moim obowiązkiem jako prezesa firmy jest ogłosić upadłość, bo wtedy moja głowa tutaj spadnie. Innym czynnikiem jest płynność finansowa. Jeżeli na dzień dzisiejszy na ulicy Zamenhoffa firma wystawiałaby faktury po 200 tys. co miesiąc to bym przyniósł już inny kwit dotyczący funkcjonowania, nie jesteśmy w stanie tego zrealizować. Wszystkie założenia, przecież Państwo też zatwierdzali Wieloletni Plan Inwestycyjny Modernizacji, to było robione w innej rzeczywistości, natomiast to dlaczego firmy wodociągowe są w taki sposób traktowane, to nie potrafię zrozumieć. Ochrona odbiorców, dopóki jeszcze zapiemy to będą te usługi świadczone, natomiast to nie wiem, czy ktokolwiek inny na moim miejscu złoży wniosek o upadłość. Natomiast postępowanie regulatora państwowego jest dla mnie i dla wielu firm wodociągowych niezrozumiałe. Są na sprawach sejmowych, są różne propozycje, które są w jednym dniu przyjmowane, w drugim odrzucane, jest też propozycja, która wydawała się najbardziej rozsądna, żeby te ceny za wodę, ścieki tak jak kiedyś zatwierdzały gminy, też jest taka propozycja. Najbardziej rozsądnie, wtedy Ja bym to Państwu na tablicy wypowiedział się z każdej złotówki. Jest to rzecz, na którą nie mam wpływu, na tą decyzję, natomiast usługi są świadczone dopóki mamy płynność finansową.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że Radę Miasta będzie interesować co dalej. Chcę powiedzieć o takiej rzeczy, że to co teraz będę mówił to będzie być może działanie doraźne, dlatego że kluczem do wszystkiego, żebyśmy w ogóle mówili o perspektywicznym spojrzeniu na spółkę jest złożenie skuteczne tariff i zdobycie cen, z których żyje spółka, żeby je urealnić. Bez tego to, czy my w jakiś sposób dalej będziemy pomagać jako gmina w spółce, co będziemy robić, to w którymś momencie nie można tego

sprowadzić do jedynej metody wychodzenia z tego impasu. Po drugie My też mamy coraz trudniejszą sytuację i ta sytuacja też nie będzie nam pozwalać w nieskończoność przeznaczać środki z budżetu miasta. To jest taki rys. Teraz na czym my stoimy, stoimy w takiej sytuacji i tutaj jakby te warunki ekonomiczne ogólne zostały powiedziane i przez pana prezesa i przez panią księgową. My w tej chwili opatrzyliśmy uwagami dokument, który pan prezes do nas przesłał Plan Naprawczy. Tam są przedstawione dwa scenariusze i dla tych scenariuszy prosimy o uzupełnienie danych i pan prezes na tym pracuje, żeby to złożyć. Czas jest o tyle istotny, że chciałbym złożyć Państwu jakąś propozycję zmian budżetu w związku z sytuacją finansową spółki na sesji teraz najbliższej czyli 29 czerwca, ale w jakiej wysokości, to najpierw muszę mieć uzupełniony ten dokument, żeby móc zobaczyć jak to mniej więcej wygląda. My mniej więcej liczby niektóre znamy, ale jak składamy dokument to on musi być uzupełniony, Pan prezes teraz na tym pracuje. Później muszę porozmawiać z Panią skarbnik, w jakiej wysokości pomoc z naszej strony będzie możliwa. Dwa aspekty bardzo ważne dla tego nowego wniosku taryfowego, bo Pan prezes powiedział, że nie zgadza się z tą argumentacją Wód Polskich i wtedy, jeżeli się nie zgadzamy z tą argumentacją Wód Polskich to mamy szansę na odwołanie. Dwie rzeczy dotyczące odwołania, pierwsza to jeżeli jesteśmy pewni argumentów to prędzej, czy później w sądzie powinniśmy wygrać, ale tu jest ryzyko terminu, że rozwlecemy ten proces i nie zobaczymy nigdy szans na nowe taryfy, więc tutaj to, że Pan prezes jakby w sugestii w naszych rozmowach idzie w kierunku składania nowego wniosku wydaje się zasadne. Druga kwestia ten wniosek nie może być złożony tak jak poprzedni, bo tutaj ja się nie zgodzę z Panem prezesem, ale jak słyszymy co mówią inne wodociągi to w tej chwili Wody Polskie zasadniczo wymagają dwóch rzeczy, pomijam te kuriozalne propozycje, żeby była 1% amortyzacja, ale Wody Polskie zmiany obowiązującej taryfy traktują jako zmianę tych warunków, które pojawiły się z zewnątrz jako warunki makroekonomiczne i nie były przewidziane. One patrzą na wynagrodzenia w ten sposób, jeżeli na przykład pracownicy zarabiają 2.000,00 zł brutto, a rząd wprowadza regulację płacy minimalnej wprowadza 3.000,00 zł i to wprowadza zmianę kosztów w spółce to wtedy Prezes w takim wniosku taryfowym ma pełne prawo wyliczyć, ile to jest o ten 1.000,00 więcej na te poszczególne etaty, które tego warunku nie spełniają i Wody Polskie temu kosztowi nie zaprzeczają. Pan prezes zaproponował podwyżkę pracownikom, a pracownicy to minimalne wynagrodzenie spełniają i Wody Polskie patrzą na to w ten sposób, że one nie chcą się na to godzić i to jest dość powszechne przy różnych sytuacjach różnych wniosków wodociągowych. Pan Robert przeanalizował te wnioski, które się udało uzyskać, które się nie udało. Jest oczywiście w tle taka generalna zasada, że Wody Polskie jak ten wzrost taryf będzie większy niż 10 – 15% to już w ogóle do tego podchodzą niechętnie i bardzo mocno próbują taki wniosek storpedować. Jeżeli mówimy o kwestiach związanych z załogą muszę to wyjaśnić, bo załoga tak jak pan prezes zauważył uderza wszem i wobec, poszukuje rozwiązania dla podwyższenia wynagrodzeń. Patrząc na to co się dzieje inflacja itd. to nie można powiedzieć, że ten wniosek nie jest zasadny. Nie znam dokładnej sytuacji finansowej wynagrodzeń poszczególnych pracowników i to jest tak naprawdę warsztat prezesa, w który mi wejść nie wolno. Dzisiaj dostałem taką propozycję, żebym się podpisał pod tym, że potwierdzam, że nie jestem przeciwnikiem podwyżek w wodociągach. Ja nie jestem przeciwnikiem podwyżek gdziekolwiek, tylko o ile nas na to stać i o ile sytuacja ekonomiczna pozwala decydentowi podjąć taką decyzję. Pan prezes tu nie ma łatwego zadania, bo to jest jego decyzja, a nie Burmistrza. Tu jest próba umiejętnej wciągnięcia mnie jako stronę w coś co stroną być nie mogę. Radnym trzeba powiedzieć pełną kwestię związaną z zasadami wynagradzania pracowników. Prezes od jakiegoś czasu boryka się i próbuje rozmawiać z załogą, Ja nie wiem jak dokładnie te rozmowy wyglądały, ale mamy z jednej strony narzekania pracowników na niski poziom wynagrodzenia w stosunku do ich fachowości, a z drugiej strony mamy regulamin wynagradzania, który co roku w sprawozdaniu finansowym

opatrzonej jest rezerwą na kwotę ponad 1 mln zł i to zniekształca też wynik finansowy. Ja nie mówię, że to ma nie być, czy ma być, ale jakby w pełnym obrazie to co się dotyczy aspektów wynagrodzenia w spółce to też trzeba o tym powiedzieć. Na pewno w jakiś sposób będziemy chcieli pomóc spółce, w jakiej wysokości dzisiaj Państwu na takie pytania nie odpowiem, dlatego, że Pan prezes przekazując mi dokument, będziemy rozmawiać też z panią księgową i będziemy patrzeć ile minimum, ile maksimum. Tu padła data, że spółka bez dalszej pomocy na oparach, ale już ze znacznym pograżeniem parametrów finansowych spółki dociągnie do 16 grudnia, natomiast My widzimy zagrożenie nieco wcześniej, bo patrzymy też na współczynnik płynności i może do końca lipca to będzie dość bezpiecznie, przy założeniu że nie będziemy zmieniać innych pozycji kosztowych w spółce i że ceny zewnętrzne znowu nas nie będą uderzać. Druga bardzo ważna rzecz dla skutecznego złożenia przez Pana prezesa wniosku, Pan prezes musi znać cenę energii. Jeżeli założy cenę energii z umowy, którą ma podpisaną do końca tego roku, to to będzie bardzo groźne dla wodociągów, bo jeżeli się okaże, że cena od stycznia przyszłego roku będzie wynosić nie 780,00 zł, a będzie wynosić na przykład 800,00 zł to już taryfa, która będzie w trakcie procedowania zakładamy, że Pan prezes ją złoży gdzieś w okolicach lipca to ta taryfa nawet jak szybko by była rozpatrzona to za chwilę może być już nieaktualna z uwagi na zmianę tego parametru, jakim są ceny energii. My podpowiadamy Panu prezesowi, bo obserwowaliśmy kilka podmiotów jak wygląda zakup energii na giełdzie, to generalnie jako średnio ważona opłaca się i obniża cenę energii, ale nasze wodociągi przy mocy, którą zamawiają rocznie nie mogą, tam jest 2,5 GB, nie mogą zamawiać energii na rynku energetycznym, bo są za mali. My tu sugerujemy Panu prezesowi, żeby dołączyć się do innych wodociągów, bo inne wodociągi zaczynają ten temat rozwiązywać. Po pierwsze podejmują decyzję o zwoływaniu takich branżowych grup zakupowych po to, żeby wolumen zakupu był spełniający ten wymóg, który można handlować i kupować, czyli przekroczyć 8 GB moc zamówieniową i wtedy trzeba będzie nauczyć pracownika, który by się tym zajmował i takie naprawdę codzienne śledzenie cen energii i wtedy jako średnia ważono za cały rok, można tą energię kupić taniej. Podmioty gospodarcze, w tym wodociągi robią to w ten sposób, że zamawiają połowę energii jako ten bufor bezpieczeństwa, jako stałe zamówienie po cenach wynegocjowanych na przykład w przetargu, a połowę energii kupują na giełdzie. To powoduje, że ta średnia cena spada i znamy wodociągi, które nie płacą za energię 700,00 zł, tylko niektóre płacą mniej, ale to są wodociągi, które jeszcze mają stare umowy i te umowy im się kończą. Dzisiaj wchodząc w nowe umowy wchodzi w te ceny, które ma Pan prezes. Mam nadzieję, że jakaś propozycja związana z wyjściem w kierunku, na jednej komisji składałem deklarację, że spółce postaram się pomóc, ale to muszę zderzyć z tym co Pan prezes ma do dokończenia i z rozmową z Panią skarbnik, żebyśmy wiedzieli po prostu też na co się decydujemy, na jaki ruch finansowy. Pan prezes ma teraz bardzo dużo pracy, bo według mnie musi przedstawić dokument, w który uwierzą Wody Polskie, za ile będzie kupowała energię. Jak założy cenę tą, która ma z tego roku to popełni dużą nieostrożność dla spółki, musi czym prędzej znaleźć partnerów branżowych, żeby zacząć kupować. A żeby kupować energię na giełdzie, bo to będzie tańsze to trzeba się przyłączyć do grupy branżowej. Jest co robić, dużo przed Panem prezesem, na pewno ten niepokój z załogą jest. Ja załodzę, bo miałem dzisiaj spotkanie, powiem, że nie mogę wejść w rolę Pana prezesa, a wszyscy oczekują, że bym napisał, że jestem za tym, żeby Pan prezes dał podwyżki, a pan prezes będzie miał prawo na mnie się zdenerwować, w jaki sposób wchodzi w jego warsztat. Tego mi nie wolno i ja już skonsultowałem to z prawnikiem i kategorycznie mówią prawnicy, że nie mogę takiego oświadczenia złożyć.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że nowych informacji tu dzisiaj nie usłyszeliśmy. Wiemy, że jest sytuacja podbramkowa od dłuższego czasu, że spółka osiąga nieprzerwanie straty, ale dalej nie słyszymy pomysłu na wyjście z sytuacji. Złożenie nowych taryf, wniosku

taryfowego w świetle tego, o czym Pan mówił, że nie są akceptowane te uzasadnione podwyżki kosztów. Jeżeli wynagrodzenie minimalne rośnie w stosunku do zeszłego roku około 19%, to Pana propozycja 12%, tak.

Pan Ryszard Woszczyk prezes spółki ZWiK w Myszkowie powiedział, że w tamtym roku w sierpniu.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że nie wie jak teraz Pan prezes podejdzie w nowym wniosku taryfowym, bo tamten wniosek był od sierpnia ubiegłego roku procedowany aż do teraz, więc tutaj kwestie związane z amortyzacją, wzrostem kosztów cen towarów i usług, energia. To wszystko wiemy, że ten wniosek taryfowy i tak będzie opiewał na wartości, które przekraczają akceptowane 10%, bo zrobienie wniosku na 10% nie rozwiąże sytuacji. Jakie widzicie pomysły albo jakie macie oczekiwania wobec gminy, czy wobec kogokolwiek, żeby te problemy rozwiązać, bo na razie mówimy o tym, że problem jest problem, jest poważny, jest zagrożenie płynności finansowej funkcjonowania spółki, ale nie ma tu żadnych ani deklaracji. Pan Burmistrz powiedział o wsparciu finansowym, które jest przygotowywane, ale nie wiemy w jakiej kwocie, na co to wystarczy, co zabezpieczy, nie mamy żadnych konkretów od dłuższego czasu i pomysłów na ten konkretny. Może macie Państwo jakiś pomysł jak problem rozwiązać doraźnie póki stanowisko Wód Polskich się nie zmieni, co zrobić, jak żyć.

Pan Ryszard Woszczyk prezes spółki ZWiK powiedział, że pan przewodniczący trafnie zauważył, jak żyć. Wniosek taryfowy, który będę konstruował muszę go skonstruować nie pod % założony 9, 10 tylko to wyjdzie z matematyki. Jest do tego rozporządzenie, które precyzyjnie wskazuje co tam się musi znaleźć. Wszystkie sytuacje finansowe, które tutaj są takie tragiczne one będą miały odzwierciedlenie w nowym wniosku taryfowym. Ja nie wiem jaki on wyjdzie, Ja nie mówię podwyżkę, waloryzacja, używam takie słowa, ale na pewno mogą być wysokie. Jaki będzie finał tamtego wniosku, nie mam pojęcia. Czy mnie przyjdzie go składać, czy komukolwiek innemu to będzie ten sam problem. Jest rozporządzenie, które mówi jak się liczy ceny za wodę i ścieki z ostatnich 12 miesięcy, dlatego chcemy zamknąć miesiąc maj i to wszystko zgodnie z rozporządzeniem wrzucić do tego wniosku taryfowego. Na pewno nie będę tam umieszczał jakichś inwestycji, które są planie modernizacyjnym, bo to będzie generowało koszty, natomiast moim obowiązkiem jako prezesa spółki prawa handlowego jest przyjmowanie zgodnie z ustawą rachunkowości odpowiednich wskaźników amortyzacji poszczególnych elementów. Ja nie będę przyjmował, że komuś się podoba 1%, zero, nie, przyjmę takie jakie jest prawo. Z wynagrodzeniami to co Pan tutaj słusznie zauważył, jeżeli od lipca minimalna ma być podniesiona to ja muszę spełnić. Natomiast na pewno z pracownikami, ze związkami zawodowymi spiszę jakieś porozumienie procentowe, które również będzie odzwierciedlenie w tych nowych taryfach, natomiast nie zrobię rzeczy, bo to byłby kompletny brak rozsądku z mojej strony, żeby na przykład teraz pracownikom nie wiem podnieść wynagrodzenia o 12%, wziąć z kredytu. To jest nierozsądne i nielogiczne, może ktokolwiek ktoś na moim miejscu to zrobi, Ja tego nie zrobię. A to, że we wnioskach taryfowych są pewne koszty, prognozy to jest logiczne, bo na logikę gdyby były sytuacja finansowa rewelacyjna to ja podnoszę pracownikom wynagrodzenie i to ma odzwierciedlenie już takie faktyczne w nowym wniosku taryfowym. Spiszę porozumienie ze związkami, jakiś procent wynagradzania i to będzie w tym nowym wniosku. Sprawa energii elektrycznej, my mamy propozycję na rok 2023 i 2024 na poziomie jakie są do tej pory, prowadzimy rozmowy z zakładami. Cena energii elektrycznej na rok 2023 i 2024 to jest jeden wielki znak zapytania. Pytanie jest takie, czy w roku 2024 będą te ceny urzędowe, czy będą uwolnione i tego nikt nie wie. Na dzień dzisiejszy mam dwie oferty, które są atrakcyjne z cenami niecałe 790,00 zł za

MWh ceny atrakcyjne, ale z kolei nie mogę podpisać umowy, bo mnie obowiązuje ustawa o zamówieniach publicznych i taki przetarg muszę zorganizować. Nie wiem jakie te ceny wyjdą, gdybym ta firma była prywatna, to bym podpisał w poniedziałek jak dostałem cenę energii cena urzędowa, czyli Enea ten dostawca, z którym mamy teraz umowę na rok 2024 i 2025 zaproponował cenę rządową licząc na to, że ta tarcza będzie utrzymywana i przy innej strukturze, gdyby mnie obowiązywały zamówienia publiczne to bym to podpisał umowę, bo ona jest finansowo korzystna, natomiast musimy zrobić procedurę zamówień publicznych, bo wchodzimy w progi już zamówień unijnych i tutaj przetarg musi być zorganizowany. Ceny w firmach wodociągowych energii są różne. Duże firmy mają tą przewagę, że mogą wpływać na giełdzie i wtedy się liczy prowizja, tu nie ma jakiegoś szablonu do tego, natomiast moim obowiązkiem jest zorganizowanie przetargu i taki przetarg muszę zrobić. Mam rozeznanie na rok 2024, 2025 po cenach urzędowych. Czytając literaturę fachową z tej branży jeżeli jest tworzony odpowiednio fundusz tak zwany stabilizacyjny z energią elektryczną to wysokie prawdopodobieństwo jest, że te ceny energii będą w roku 2024 utrzymane na podobnym rządowym poziomie, natomiast na ile to jest wiarygodne nie potrafię Państwu odpowiedzieć. Po zatwierdzeniu sprawozdania finansowego zabieramy się z Panią księgową i całym zespołem do opracowania nowego wniosku taryfowego. Wniosek taryfowy musi być zrobiony według rozporządzenia, które mówi co tam powinno być. Nie potrafię państwu teraz powiedzieć jaka będzie cena. Doszliśmy do takiej dziwnej rzeczywistości, że cena przez Wody Polskie akceptowalna, czy nieakceptowalna, dla mnie to jest rzecz abstrakcyjna. W jednych firmach to jest akceptowalne, w innych jest inaczej. Gdybym nie robił ujęcia na Piłsudskiego miałbym oddech dużo lżejszy, natomiast gdyby to ujęcie nie było zmodernizowane gdyby klapnęło to byłoby jeszcze gorzej niż jest do tej pory. Mamy też 390.000,00 zł do zapłaty firmie, która zrobiła nowe sterowanie oczyszczalnią i zastanawiamy się tutaj z panią Anetą jak to jak to zapłacimy, bo faktura jest do 20 któregoś czerwca, natomiast umowę podpisałem z tą firmą po negocjacjach w tamtym roku. Natomiast gdybym tego nie zrealizował (...), oczyszczalnia była modernizowana w roku 2005, 20 lat, sterowniki to jest jak mamy dokumentację z tych sterowników to się nadają do wyrzucenia niektóre i gdyby tego nie zrobił, gdybym na przykład rozwiązał umowy z Cargo automatyką, też to rozważałem w pewnym momencie, to nawet na tych naszych naradach wewnętrznych był dysonans między Panią księgową, a panią kierownik oczyszczalni. Pani księgowa mówi rzeczywiście nie mamy kasy, pani kierownik powiedziała, że to trzeba zrobić, bo oczyszczalnia padnie. Moja decyzja była taka, że to trzeba zrobić, a potem się zastanawiać jak to będzie zrealizowane, ponieważ zostawienie takiego obiektu bez sterowalności, macie państwo komputer w domu, który ma 20 lat, poza tym sama ta struktura, obiekt musi być sterowalny. My do Urzędu piszemy wyjaśnienia, pytania, Ja sobie nie wyobrażam, żeby na oczyszczalni sterowanie napowietrzaniem, robi to komputer, czyli jeżeli wpływają odpowiednie ścieki z odpowiednim zanieczyszczeniem to sterownik steruje napowietrzaniem. Naprawdę duże słowa uznania i tutaj dla pani księgowej i dla pani kierownik oczyszczalni, że to funkcjonuje. Ja nie tragizuję w ten sposób, natomiast gdybym tą umowę z Cargo automatyką na te sterowniki, Ja bym tego nie zrealizował to bym już tu do Państwa chyba nie przychodził już. Musiało to być zrobione, zastanawiam się jak to zapłacić, tutaj wymiana informacji z Urzędem Miasta jest cotygodniowa, przesyłamy swoje wpływy, płatności i czekam, żeby złożyć nowy taryfowy. Jaki on wyjdzie, ja nie będę w nim kolokwialnie kombinował dla potrzeb instytucji, bo tam 5, 10%, to nie tędy droga. Wniosek musi być zrobiony zgodnie z odpowiednim rozporządzeniem. Jaki będzie finał, nie mam pojęcia, natomiast do końca pracy w tym zakładzie będę robił to co do mnie należy.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że zważywszy, że ZWiK ma zobowiązania wynikające z prac jakie mają być zrobione na ulicy Zamenhofa, a była to kwota

znacząca, bo sięgała prawie 1 mln zł, jak Pan zamierza to zrealizować w obecnej sytuacji finansowej? Nie widzę tego, patrzę bardzo optymistycznie, ale to się nie da. Jak Pan zamierza to zrealizować, czy to jest w ogóle możliwe, żeby taką kwotę w tej chwili wyeksponować i przeznaczyć na modernizację ulicy Zamenhofa w tym zakresie, w którym Pan się do tego zobowiązał?

Pan Ryszard Woszczyk prezes spółki ZWiK powiedział, że nie ma szans zrealizowania tego co było ustalone w tamtym roku. To, że ta inwestycja jest potrzebna to nie ma dyskusji, natomiast gdybym mógł cofnąć czas to bym się na to nie zgodził. Natomiast nie spodziewałem się, że znajdę się w takiej sytuacji nienormalnej, bo cały czas sądziłem i to było w planach wieloletnich, zresztą ta inwestycja, nie ma dyskusji, to było przegadane tyle razy tutaj. Natomiast sądziłem, że przy zatwierdzeniu nowych taryf znajdę się w normalnej rzeczywistości tak jak było w latach poprzednich pracując w tej instytucji ponad 20 lat. Natomiast teraz nie ma możliwości zrealizowania tej inwestycji kompletnie, natomiast to że ona jest potrzebna to nie musimy się przekonywać tak jak masę innych rzeczy w Myszkowie, które należy zrealizować.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że wobec tego kieruje to pytanie do pana Burmistrza, bo ktoś będzie musiał sfinansować to co trzeba zrobić w tej ulicy w ramach modernizacji ulicy Zamenhofa. Wobec zaistniałej sytuacji i deklaracji tutaj pana prezesa, że nie jest w stanie w tej chwili sfinalizować i sfinansować tego, to chciałem pana zapytać jak pan to widzi panie Burmistrzu. Zrobić to trzeba.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że trzeba zrobić, bo to prezes był wnioskodawcą robienia tej inwestycji, gdyby nie wnioskował robilibyśmy inną drogę. Patrząc na to co teraz podczas prac odkrywa firma, to chyba nie mógł prezes mi zgłosić tej drogi do robienia. Druga rzecz, pan prezes nie może patrzeć jednostronnie na działalność wodociągów, tylko musimy patrzeć na obie strony rachunku ekonomicznego, czyli jeżeli mówimy co jest zgodne z prawdą, że pan prezes w tej chwili w sytuacji jakiej finansowej znajduje spółka ma ogromną trudność wyasygnowania pieniędzy na tą inwestycję. Z drugiej strony też musi policzyć, jakie skutki finansowe na spółkę mogłoby spać gdyby tego nie wykonywał. My między innymi mówiąc o tym, że chcemy pomóc myślimy o tym, żeby co najmniej w tym jednym zadaniu w jakimś tam sposób patrzeć na ulgę, aczkolwiek tak naprawdę finansowo spółka będzie patrzeć na to, że jak nam się uda udzielić jakiegoś wsparcia to wpływające pieniądze już będą według Pana prezesa rozdysponowywane w wodociągach i tak naprawdę pani księgowa będzie też sugerować panu prezesowi co w jakiej kolejności, w pierwszej kolejności trzeba płacić. Natomiast nie możemy też spowodować naszą sytuacją wchodzenie w jeszcze większe kłopoty spółki, to na pewno ani prezes sobie nie pozwoli ani Ja. Natomiast pan prezes ma do wykonania uzupełnienie dokumentu i im szybciej go złoży, tym szybciej będę mógł do Państwa składać propozycje. Ja dzisiaj tak naprawdę, oprócz tego na co brakuje, nie mam uzupełnionych liczb. Jak będę miał uzupełnione liczby to wtedy będę mógł powiedzieć, bo my wiemy, że na przykład na Zamenhofa teoretyzując w starych taryfach prezes miał ponad 400.000,00 zł, ale my wiemy, że te pieniądze zostały skonsumowane na inne rzeczy, czyli na ten ponad 1 mln zł na wodociąg spółkę należałoby wesprzeć. Na co nas będzie stać to druga kwestia, ale to tak naprawdę dzisiaj nie podejmiemy takiej decyzji, bo wydawanie środków publicznych musimy oprzeć o te dokumenty. Nie mówię, że nie zrobimy, bo bylibyśmy szaleni gdybyśmy przerywali inwestycje, bo później skutki niezrobienia tej inwestycji to są skutki finansowe milionowe. Chcę przypomnieć, że mamy gazownię i Tauron, który wykonuje swoje przebudowy i mamy dofinansowanie z Funduszu

Rozwoju Dróg Samorządowych, co też jakby się dostaje dotacje to trzeba ją potem rozliczyć. To jest tak naprawdę bardzo mocno powiązane.

Radny p. Daniel Borek powiedział, że Pan prezes będzie w lipcu składał wniosek taryfowy. Wiemy, że już sytuacja jest fatalna, pan Burmistrz tutaj powiedział, że do lipca jeszcze widzi w miarę bezpieczną sytuację, natomiast w późniejszym okresie coraz trudniej. Musimy założyć taki wariant, że Wody Polskie znowu odmówią, będzie odpowiedź negatywna i musimy być przygotowani na więcej wariantów. Teraz mimo że jest tak fatalna sytuacja spółki od lipca nadal się to będzie pogłębiać i nie wiemy też, kiedy będzie odpowiedź z Wód Polskich, bo to też może potrwać. Co miesiąc ta strata będzie sięgać po 150.000,00, 200.000,00 zł. Czy pan Burmistrz brał pod uwagę takie rozwiązanie jak w ościennych gminach jest, że gmina częściowo dopłacała do wody i ścieków, żeby Wody Polskie wyraziły zgodę na akceptację taryf? Trzeba założyć, że te taryfy nie będą na tak niskim poziomie, żeby Wody Polskie mogły je zatwierdzić. Czy taki scenariusz też był brany pod uwagę?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że takiego scenariusza w ogóle nie bierzemy pod uwagę, byłby to zamach na finanse miasta. Już jeden zamach wykonano, bo z drugiej strony pomagając mieszkańcom mniejszą podwyżką wody już na trwale co roku będziemy mieć 1 mln zł mniej wpływów z podatku. Nie możemy sobie na to pozwolić, żeby móc pomagać spółce musimy mieć wpływy do budżetu miasta. Zgadza się z tym, że nie może być takiego scenariusza, że tylko czekamy na to co jest robione, natomiast musimy się bardzo mocno wczytać w uzasadnienie Wód Polski, wyciągnąć z tego wnioski, żeby następna taryfa była lepiej wycelowana. Tam są takie uwagi, które między innymi czasami są uwagami też naszymi. Natomiast ja wierząc, że ten następny wniosek po prostu zrobimy jeszcze raz muszę powiedzieć jedną rzecz, przerwanie biegu taryfy to nie jest wniosek, na który składam co bym chciał zrobić w spółce, czyli nie można tak jak pan prezes mówi wpisać na przykład nowych pomysłów, nowych inwestycji, nowych podwyżek, nie można wpisać do tego wniosku. Muszę pokazać dokumenty i Wody Polskie bardzo mocno patrzą na to, co w tych dokumentach jest i co się broni. Czyli na przykład jeżeli prezes powie, zakładam cenę energii 800,00 zł, a Wody Polskie w to nie uwierzą, bo pan prezydent nie będzie miał przetargu, nie będzie miał dokumentu to będą odsyłać wniosek i się będzie to wlekło. Trzeba wniosek mocno uwiarygodnić i wtedy będzie dawał szansę, natomiast może się okazać, że to uwiarygodnienie wniosku niejako w tych częściach, których Wody Polskie mają rację, bo w 1% amortyzacji nie mają racji, to wtedy być może się okaże, że wtedy ta taryfa będzie po wyliczeniach wyglądać inaczej. Co prawda w tle mamy ciągle dynamiczne zjawiska dynamiczne, się zmieniające. Odpowiedź jest zdecydowana nie, widzimy co mamy w budżecie i są różne inne kwestie do spełnienia przez budżet miasta i absolutnie się na to nie zdecydujemy.

Radny p. Daniel Borek ad vocem powiedział, że bardzo się cieszy, że pan burmistrz powiedział, że te 900.000,00 zł, właściwie to co jako grupa, jako radni właściwie przegłosowaliśmy, czyli obniżyliśmy podatek od infrastruktury wodno - kanalizacyjnej i przez to mieszkańcy zapłacą mniej przy podwyżkach za wodę i ścieki. Cieszę się, że Pan to powiedział, że mieszkańcy, ale tutaj również by się wiązało z tym, że przy dopłacie gminy, że mieszkańcy też odczują niższe podwyżki.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak zwrócił się z pytaniem do radnego, skąd weźmie pieniądze, od kogo? Od kogo pan weźmie pieniądze na to, żeby spółka miała ulgę w podatku od nieruchomości, nie płaciła, jeździ na ziemię. To też płacą mieszkańcy tylko w innym miejscu, to jest taka socjotechnika. Ja zagłosowałem, radni będą mieć taniej, nie.

Odpowiedzialność za finanse miasta polega na tym, że patrzymy na to, że za wszystko co jest w budżecie miasta płacą mieszkańcy miasta.

Radny p. Daniel Borek powiedział, że zgadza się z panem Burmistrzem. Nie mówię o gminach najbogatszych w Polsce tylko gminach, czy miejscowościach. Wiadomo, że samorządy borykają się z trudnościami finansowymi, natomiast mówię o gminach, czy miejscowościach, które są na podobnym poziomie, nie są bogatymi gminami, a jednak starają się dopłacić do wody i ścieków.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że jeżeli jakiś władarz miasta decyduje się na taki krok, to on podpisując się pod propozycją zmian w budżecie ponosi za to odpowiedzialność. To jest jego decyzja. Ja Panu mówię, że patrząc na to chciałbym dzisiaj mieć 1 mln zł więcej i brutalnie, żeby mieszkańcy na przykład w efekcie podwyżek płacili o 30 groszy więcej za wodę, ale chciałbym mieć na przykład 1 mln zł więcej w budżecie, żeby móc pomóc w spółce. A tak naprawdę nie mam tego 1 mln zł, a za chwilę są różne inne wnioski, dajmy na to. Życie drożeje i my sobie musimy w tej całej strukturze poradzić, dlatego zdecydowane nie.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że pan Burmistrz mówi, że nie zgadza się Pan z częścią argumentów Wód Polskich, które przedstawił pan prezes, a są też takie argumenty, które w odmowie zatwierdzenia taryf się pojawiły, z którymi się Pan zgadza. Czy mógłby Pan precyzyjniej wyjaśnić o jakie elementy chodzi i co spółka według Pana zrobiła źle w tym wniosku taryfowym.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że mówienie o tym niczemu nie będzie służyć. Pan też może wziąć od pana prezesa uzasadnienie do odmowy zmiany taryf i przeczytać, jakie uwagi podnoszą Wody Polskie, to jest publiczny dokument. Wymieniłem jeden z argumentów, wszystkich nie chcę wymieniać, bo chcę czym prędzej od prezesa dostać liczby, żeby Państwu zaproponować i rozwiązywać sytuację. Nie chcę teraz mówić co prezes zrobił źle, co zrobił dobrze, bo to w tej chwili nie będzie służyć sprawie. Służyć sprawie będzie to, żebyśmy jak najszybciej poznali liczby, w oparciu o które będę mógł rozmawiać z panią skarbnik, to jest dla mnie w tej chwili klucz.

Radny p. Adam Zaczkowski ad vocem powiedział, że rozumie, przyjmuje to do wiadomości, że Pan nie chce się tym podzielić, natomiast my jako Rada Miasta od dłuższego czasu dyskutując na różnych spotkaniach na temat sytuacji finansowej wodociągów próbujemy pozyskać jak najszerszą, jak najbardziej kompleksową konkretną informację, co tak naprawdę jest głównym powodem tego. Może główny powód znamy inaczej, jakie są powody szczegółowe tego w jakiej sytuacji dzisiaj jest spółka i chcielibyśmy też wypracować sobie stanowisko w oparciu o wysłuchanie opinii wszystkich uczestników tej sytuacji. Dlatego proszę Pana o uszczegółowienie, jeżeli nie chce się Pan podzielić to trudno.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że taką informację udzieli jak będzie miał kompleksowo wszystkie dane. Chyba Pan się zgodzi, że mogę teraz nie powiedzieć, ale jak będziemy zmieniać, ewentualnie w budżecie przesuwać środki na rzecz wodociągów, to jak Państwo będziecie zadawać takie pytania, to wtedy na nie odpowiem. Ale ja się muszę do takich odpowiedzi przygotować, a Pan chce, żebym z marszu coś, co każdy z nas może wyczytać w tej decyzji mówić. Ja podaję jeden argument, Wody Polskie mają takie podejście, że nie godzą się na planowane podwyżki, tylko godzą się na zmianę pozycji kosztów wynagrodzenia, które wynikają z decyzji makroekonomicznych, na to się godzą. Czy

słusznie, czy nie, nie wiem, większość wodociągów w Polsce wchodzi w taki zakres, że ustępują, czyli nie idą w kierunku planów, tylko idą w kierunku zmian, które były nieodzowne i zaskakiwały. My zmieniamy taryfę, którą kiedyś składaliśmy z przekonaniem, że jeżeli się warunki makroekonomiczne nie zmienią to ona będzie się bronić przez 3 lata i tutaj jest bardzo mocny rygor ze strony Wód Polskich. Ja nie pochwalam, nie mówię, że we wszystkim się zgadzam z Wodami Polskimi, ale takie jest ich podejście. To teraz jak będziemy się kopać z Wodami Polskimi i pisać za wszelką cenę, że jednak chcemy tam zabukować podwyżki wynagrodzeń albo jakieś inne, a nie są poparte dokumentami i nie jest to fakt występujący w rachunku ekonomicznym spółki to Wody to odrzucają i to mówię z pewnością, a rzadko się wypowiadam z pewnością odrzucają, takie Wody Polskie mają do tego podejście.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że wszyscy słyszą i wiedzą jaka jest trudna sytuacja finansowa wodociągów. Myślę, że powinniśmy wszystko robić w tym kierunku, aby wpływy do budżetu wodociągów były jak największe w tej sytuacji. Wiadomo, że systematycznie podłączają się mieszkańcy do wodociągów, które są na bieżąco wolno, bo wolno, ale jednak są wykonywane, jak również mieszkańcy, którzy podłączają się do kanalizacji. Mam tu na uwadze dzielnicę Podlas, na pewno będzie wiele podłączeń do kanalizacji z I etapu, na tyle co jestem zorientowana to wielu mieszkańców chciałoby się jak najszybciej podłączyć do tej kanalizacji. Niestety tak wolno idzie ten proces budowy tej kanalizacji, że mieszkańcy są już bardzo zniecierpliwieni. Dowiaduję się ostatnio, że jeszcze w dalszym ciągu nie jest podpisana umowa z wykonawcą. To co, czekamy jak nas zastanie jesień, zima? Panie Burmistrzu jaka jest tego przyczyna, że tak wolno ta inwestycja idzie, że stoimy wolno w miejscu, że nawet jeszcze nie jest przekazany plac budowy. Nie jest podpisana umowa z wykonawcą. Ja bym bardzo prosiła przy tej okazji o wyjaśnienie tego. Co jest przyczyną, że to się tak ciągnie bez końca?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że pierwsza kwestia podłączenia, trzeba mieć na uwadze jedną rzecz. Zakładając, że tak będzie jak Pani mówi, bo niestety później, Pan prezes też to potwierdzi, mamy później bardzo dużej bezładności. Na początku mieszkańcy mówią „chcemy kanalizacji, chcemy drogi”, a później jak wchodzimy w procedury przyłączania, gdzie wodociągi np. wydają warunki, a my później jesteśmy zmuszani do tego, żeby ponaglać mieszkańców, straszyć niektórych różnego rodzaju karami za niepodłączenie się do kanalizacji. Przypomnę jedną rzecz, jak dawno już temu oddaliśmy Klonową, Sadową. Panie prezesie mamy wszystkich przyłączonych, chyba nie? Chyba nadal jest to mozolne i to nie jest wina moja ani wina pana prezesa tylko tak postępują ludzie. Im wolniej będzie ten proces postępował, zakładam od wybudowania kanalizacji do podłączenia tym później będą te wpływy. O których Pani mówi. Czyli w rachunku ekonomicznym przez najbliższe 10 lat wydamy 5 mln zł na kanalizację w osiedlu Podlas, podaję przykład liczbowy, to nasze wodociągi przez 10 lat nie odzyskają tej kwoty na tej części kanalizacji o której mowa. To nie jest panaceum, że my w tym momencie znajdziemy rozwiązanie na wyjście z trudnej sytuacji wodociągów, my tylko poprawimy różnych aspektów działalności spółki, czyli mniejszy będzie zrzut wód przypadkowych, będziemy mieć większą szczelność, będziemy być może wychodzić spod topora, brakuje nam 2,6% w aglomeracji, więc tego typu inwestycje będą nam też przybliżać do tego, żebyśmy nie zapłacili kary finansowej za to, że nie spełniamy aglomeracji, która nas wychodzi 98%. Tak to wygląda, więc w tej sytuacji zobaczymy, ale na pewno nie będzie to panaceum na finanse wodociągów. Odpowiadając na Pani pytanie, planowany termin podpisania umowy był na 5 czerwca, na prośbę wykonawcy termin podpisania umowy został przesunięty na 13 -go. Firma przy podpisywaniu umowy musi się okazać dokumentem, który będzie zapewniał narzędziem finansowym należyte

wykonanie umowy. To jest taka operacja finansowa, to się przedstawia albo gwarancję albo się przelewa kwotę na konto, najczęściej to są gwarancje bankowe, firma to musi przedstawić przy podpisaniu umowy. Poprosiła firma o tydzień zwłoki w podpisaniu umowy.

Radna p. Halina Skorek – Kawka ad vocem powiedziała, że środki finansowe mamy na Podlas. Nic na razie nie musimy dokładać, mamy dofinansowania, mamy pieniądze z budżetu, więc tutaj jest kwestia jak najszybciej realizacji tej inwestycji i oczywiście będą później wpływy do wodociągów. Na pewno nie naraz się wszyscy podłączą jak to widzimy jest na wszystkich ulicach, ale systematycznie będą zwiększane wpływy do budżetu wodociągów. To jest na plus dla wodociągów.

Radny p. Daniel Borek powrócił do wcześniejszej wypowiedzi pana Burmistrza dotyczącej sesji czerwcowej, że w przypadku jak prezes przedstawi te odpowiedzi do Pana, Pan przedstawi na sesji czerwcowej propozycje pomocy dla spółki. Chciałem się upewnić tylko.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał się, czy pan Burmistrz?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że nie.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec powiedział, że pan Burmistrz już wcześniej mówił o tym. Zapytał, czy radni będą mieć jeszcze pytania do prezesa spółki ZWiK w Myszkowie oraz głównej księgowej? Z uwagi na brak pytań podziękował gościom za uczestnictwo w Komisji i zaproponował realizację kolejnego punktu.

Do punktu 9. **Sprawy różne.**

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy radni mają pytania do pana Burmistrza?

Radna p. Halina Skorek – Kawka zwróciła się z pytaniem do pana Burmistrza odnośnie remontu dróg gruntowych. Czas biegnie, mamy czerwiec, a nie ruszyliśmy z remontem ani jednej drogi gruntowej. Tak na przyszłość, wydaje mi się, że to jest bardzo późny termin remont dróg gruntowych w czerwcu. Uważam, że drogi gruntowe powinny być remontowane po zimie, najpóźniej w kwietniu, a mamy czerwiec i nie ruszyliśmy. Za chwilę będzie jesień, słota, znowu drogi się zniszczą, to jest jakaś dziwna sytuacja, że do tej pory nie zaczęli jeszcze remontować tych dróg. Od której strony będzie zaczęty ten remont? Które będą w pierwszej kolejności drogi, bo jak zauważam remont bitumiczny, uzupełnianie tych dziur itd., łatanie, czy inne sprawy ogólne dla miasta zaczynają się ciągle od tych samych dzielnic, a niektóre dzielnice zawsze na końcu są dopiero. Teraz może odwrócić tą tendencję i zacząć remontować te drogi od innej dzielnicy, żeby jakoś sprawiedliwie sytuacja wyglądała, nie ciągle preferowane są jedne dzielnice, a inne są zostawiane na koniec. Mam nadzieję, że tak to teraz pan Burmistrz postanowi. Mieszkańcy pytają mnie o ścieżkę pieszo – rowerową przy ul. Koziegłowskiej. Czy pan Burmistrz jest zorientowany, kiedy będzie realizacja ostateczna tej inwestycji?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że jeżeli chodzi o remont dróg gruntowych zgadzam się, że powinniśmy go już zacząć wykonywać, mamy już podpisaną umowę, natomiast firma powołuje się na to, że ściąga sprzęt, bo kończy robotę innym miejscu. Ja na to oczywiście mogę mieć wpływ, mogę wpisać następnym razem do przetargu do wzoru

umowy, że oczekuję, że firma rozpocznie wtedy i wtedy, ale w ten sposób zaostrożając warunek i ograniczając swobodę funkcjonowania firmy w podejściu do umowy, bo mam do tego prawo jako strona umowy, mogę spowodować mniejsze zainteresowanie przetargiem u nas. Obawiamy się i dlatego tego wpisu nie robimy, więc jeżeli firma podpisała umowę i będzie robić powinna już robić, ale Nam powiedziała firma, że kończy w innym miejscu. Druga rzecz, zważywszy na klimat nasz, a zwłaszcza w tym roku, my tak naprawdę drogi powinniśmy robić na tyle wcześniej na ile się da po zimie, a nie marzec i nie kwiecień, jeżeli miałbym mówić o tym roku. Drogi gruntowe, żeby to się utrzymało dłużej musimy robić jak jest absolutnie sucho. Tutaj bardzo często jeżeli zakładamy, że wykonawca ma nam udzielić rok gwarancji to on obawiając się o to, że później możemy go ścigać za to w ramach pogwarancyjnej usługi, czy w ramach gwarancyjnej usługi wtedy sam podkreśla, że w danych warunkach sugeruje, żeby wstrzymać się z robotami z uwagi na to, że np. jest grząskie podłoże. Na drugie pytanie od której strony, my nie ingerujemy w to. Zdarzają się np. stany takie, że mamy robić jakąś drogę, a np. mamy jakiś sygnał, że z jakiejś parafii będzie szła procesja, wtedy ingerujemy, wtedy mówimy zróbcie, żeby nie było kolizji takiej, że np. jakaś uroczystość będzie miała kolizję z jakimiś robotami, wtedy ingerujemy, a tak to zostawiamy swobodę firmie. W tej chwili jak podpisywaliśmy umowę na przebudowę Stadionu Miejskiego to mieliśmy taką prośbę, czy korty nie można byłoby zrobić wcześniej niż budynek, bo one są prostsze do wykonania. Firma przedstawiła nam harmonogram, jedno i drugie będzie robione równoległe, i też nie chcemy ingerować, bo to firma planuje sobie porządek na placu budowy i harmonogram jaki chce robić. Jeżeli jest jakiś stan wyższej konieczności to tak, także my nie ingerujemy gdzie firmy robią. Jeżeli chodzi o łatanie ubytków to w tym roku połataliśmy ubytki w pierwszej kolejności na przejściu procesji Wielkopiątkowej w Kościele pw. Świętego Stanisława Biskupa Męczennika, następnie firma wykonywała to według własnego zakresu, własnego spojrzenia, natomiast było też tak, jak były szczególnie duże ubytki to sugerowaliśmy, żeby je zrobić w pierwszej kolejności, żeby zmniejszyć ryzyko wystąpienia jakichś strat, że ktoś najedzie na dziurę. Jeżeli chodzi o ścieżkę pieszo – rowerową przeznaczylismy środki finansowe, miał być wybrany projektant i trwają prace projektowe.

Przewodniczący komisji p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy ktoś z radnych chce zabrać jeszcze głos? Z uwagi na brak pytań i wyczerpanie porządku Komisji przewodniczący zamknął posiedzenie Komisji.

Przewodniczący komisji

Sławomir Jałowiec

Przygotował(a): Magdalena Niewiadomska